

**Protokół nr XII/15
sesji Rady Powiatu Gostyńskiego
odbytej 30 listopada 2015 r.
w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Gostyniu**

Ad 1)

Przewodniczący Rady Alfred Siama o godzinie 13.00 otworzył dwunastą sesję Rady Powiatu Gostyńskiego. Poinformował, że w Radzie zasiada 19 radnych. Podczas stwierdzania quorum na sali obecnych było 18 radnych. Nieobecny był radny Grzegorz Marszałek. Przewodniczący stwierdził, że Rada jest władna podejmowania uchwał, gdyż jest zachowane quorum. Przewodniczący powitał radnych oraz pracowników i zaproszonych gości.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Ad 2)

Składanie i rozpatrywanie wniosków dotyczących porządku obrad.

***Na posiedzenie przybył radny Grzegorz Marszałek.
Na sali obecnych jest 19 radnych.***

Przewodniczący Rady Alfred Siama przedstawił porządek obrad. Następnie poinformował, że grupa radnych złożyła ponownie wniosek w sprawie przeprowadzenia kontroli w Starostwie Powiatowym w Gostyniu. Jak radni pamiętają, dwie takie kontrole w mijającym roku kalendarzowym już się odbyły, jedna z tych kontroli była nawet przedłużana. Przewodniczący zaproponował, aby wniosek ten rozpatrzyć w punkcie „Wnioski i oświadczenia radnych”.

Starosta Robert Marcinkowski, w imieniu Zarządu Powiatu, złożył wniosek o ujęcie w porządku obrad dwóch projektów uchwał. Pierwszy z nich dotyczy zmiany uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych realizowanej w ramach środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz wysokości kwot na poszczególne zadania w roku 2015. Dodał, że radni otrzymali stosowne dokumenty. Drugi projekt uchwały dotyczy ustalenia trybu udzielania i rozliczenia, trybu i zakresu kontroli prawidłowości wykorzystania dotacji dla szkół niepublicznych udzielanych z budżetu powiatu gostyńskiego. **Ponadto Starosta złożył wniosek o dodanie w punkcie 10 porządku obrad punktu dotyczącego stanowiska Rady Powiatu związanego z publikacją *Białej księgi ochrony złóż*.** Poinformował, że odbyło się spotkanie samorządowców z terenu pięciu powiatów południowej Wielkopolski, podczas którego uzgodniono, że proponują radom powiatów przyjęcie stanowisk, które podkreślą solidarność w tym zakresie samorządów i będą mocnym głosem w zakresie dyskusji o ochronie złóż kopalni znajdujących się między innymi na terytorium naszego powiatu.

Radny Zbigniew Kulak, zwracając się do Przewodniczącego Rady, powiedział, że chce sprostować jego wypowiedź. Poinformował, że wnioskowany przez czterech radnych obszar kontroli jest inny od tego obszaru kontroli, który przeprowadzała Komisja Rewizyjna. Poza tym Komisja Rewizyjna nie kontrolowała dwukrotnie Starostwa, tylko raz, a wniosek o przedłużenie terminu kontroli wynikał po prostu z zakończenia roku szkolnego i z obowiązków poszczególnych radnych. Dlatego prosili oni o przesunięcie, o ile pamięta, o miesiąc czy dwa tej jednej, pierwszej kontroli.

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował, że wobec braku innych wniosków proponuje przegłosować wnioski zgłoszone przez Starostę w takiej kolejności, w jakiej zostały zgłoszone.

Wniosek o dodanie do porządku obrad punktu „Rozpatrzenie projektu uchwały i podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr V/33/5 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 26 marca 2015 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, realizowanych w ramach środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz wysokości kwot na poszczególne zadania w 2015 r. został przyjęty w wyniku głosowania: 19 głosów „za”.

Wniosek o dodanie do porządku obrad punktu „Rozpatrzenie projektu uchwały i podjęcie uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania, trybu i zakresu kontroli prawidłowości wykorzystania dotacji dla szkół niepublicznych udzielanych z budżetu powiatu gostyńskiego został przyjęty w wyniku głosowania: 19 głosów „za”.

Wniosek o oddanie do porządku obrad punktu „Stanowisko Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie Białej księgi ochrony złóż” został przyjęty w wyniku głosowania: 19 głosów „za”.

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował, że projekty uchwał otrzymają odpowiednio numery 9 o) i 9 p), natomiast *Stanowisko* otrzyma numer 10), a dotychczasowy punkt 10 oraz kolejne punkty otrzymają następne numery. Poinformował też, że w przerwie obrad zbierze się Komisja Spraw Społecznych celem zaopiniowania włączonych do porządku obrad projektów uchwał.

Porządek obrad XII sesji rady powiatu:

1. Otwarcie i ustalenie quorum.
2. Składanie i rozpatrywanie wniosków dotyczących porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu:
 - a) X sesji Rady Powiatu z 22 września 2015 r.,
 - b) XI nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu z 28 października 2015 r.
4. Informacja Starosty o działalności Zarządu Powiatu Gostyńskiego w okresie międzysesyjnym.
5. Pytania radnych dotyczące przedstawionej informacji i odpowiedzi Zarządu.
6. Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych interpelacjach i udzielonych na nie odpowiedziach.
7. Zapytania radnych.
8. Informacja o przedłożonych analizach oświadczeń majątkowych.
9. Rozpatrzenie projektów uchwał oraz podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) uchwalenia „Programu współpracy powiatu gostyńskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2016”,
 - b) ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z dróg oraz wysokości kosztów powstałych w wyniku odstąpienia od realizacji dyspozycji usunięcia pojazdu,
 - c) ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu gostyńskiego,
 - d) wyrażenia zgody na odstąpienie od trybu przetargowego,
 - e) zatwierdzenia i przystąpienia do realizacji projektu „Aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych i poszukujących pracy w powiecie gostyńskim (I)”,
 - f) zatwierdzenia i przystąpienia do realizacji projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie gostyńskim (I)”,
 - g) likwidacji Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej,

- h) wyrażenia stanowiska o potrzebie udzielenia pomocy finansowej województwu wielkopolskiemu,
 - i) przyjęcia zastrzeżeń do protokołu kontroli przeprowadzonej w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gostyniu,
 - j) zatwierdzenia wystąpienia pokontrolnego z kontroli przeprowadzonej w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gostyniu,
 - k) zatwierdzenia wystąpienia pokontrolnego z kontroli przeprowadzonej w Starostwie Powiatowym w Gostyniu w Wydziale Architektury, Budownictwa i Gospodarki Nieruchomościami,
 - l) zatwierdzenia wystąpienia pokontrolnego z kontroli przeprowadzonej w Starostwie Powiatowym w Gostyniu,
 - m) zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2015 r.,
 - n) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2015-2022,
 - o) zmiany uchwały nr V/33/5 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 26 marca 2015 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, realizowanych w ramach środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz wysokości kwot na poszczególne zadania w 2015 r.,
 - p) ustalenia trybu udzielania i rozliczania, trybu i zakresu kontroli prawidłowości wykorzystania dotacji dla szkół niepublicznych udzielanych z budżetu powiatu gostyńskiego.
- 10. Stanowisko Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie *Białej księgi ochrony złóż*.
 - 11. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych powiatu gostyńskiego w roku szkolnym 2014/2015.
 - 12. Informacja o wykonanych zadaniach inwestycyjnych i remontowych na drogach powiatowych oraz o przygotowaniu do akcji zimowej.
 - 13. Odpowiedzi na zapytania.
 - 14. Wnioski i oświadczenia radnych.
 - 15. Wolne głosy.
 - 16. Zakończenie.

Ad 3)

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował, że protokoły X i XI sesji zostały przesłane radnym drogą elektroniczną oraz były dostępne w Biurze Rady.

Protokół X sesji Rady Powiatu został przyjęty w wyniku głosowania: 19 głosów „za”.

Protokół XI nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu został przyjęty w wyniku głosowania: 19 głosów „za”.

Ad 4)

Przewodniczący Alfred Siama poinformował, że informacje z posiedzenia Zarządu z 22 września, 5, 16, 21 i 28 października oraz 5 i 12 listopada 2015 r. zostały przekazane radnym drogą elektroniczną.

Następnie Starosta przedstawił informację w formie prezentacji multimedialnej.

Wydruk prezentacji stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Ad 5)

„Pytania radnych dotyczące przedstawionej informacji i odpowiedzi zarządu”.

Radny Zbigniew Kulak, zwracając się do Starosty, powiedział, że pominął on w prezentacji zdjęcie, które obiegło wiele tygodni temu wszystkie media. Chodzi o zdjęcie z wręczenia panu Kamilowi z Pępowa czeku o relatywnie nieoszałamiającej wartości, natomiast o wymiarach co najmniej pół metra kwadratowego. Powiedział, że odebrał to jako działanie infantylne, obciachowe, ośmieszające

wręcz radnych i samego wręczającego. Radny zapytał, jaka była cena wytworzenia tego kiczu. Ponadto, jeśli pan Kamil prosił o nieujawnianie nazwiska, to nasuwają się pytania: Czy publikacja jego wizerunku nie była nadużyciem i czy 500 zł to tak wielka kwota, że nie mieści się w typowej kopercie?

Przewodniczący Rady Alfreda Siana powiedział, że nie było tej informacji w sprawozdaniu Starosty, więc nie wie, jak ma potraktować pytanie. Zwracając się do Starosty, zapytał, czy chciałby wypowiedzieć się na ten temat.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że trudno komentować to, co radny Zbigniew Kulak w tej chwili powiedział. Nie jest zdziwiony, że po raz kolejny z kartki radny odczytuje atak na jego osobę. Powiedział, że jego zdaniem samorządowcy powinni promować pozytywnych mieszkańców powiatu gostyńskiego, powinni promować pozytywne przykłady ich aktywności. Nie każdy potrafiłby się tak zachować, żeby pijanemu kierowcy odebrać kluczyki, żeby wykazać się tak obywatelską postawą, która może być w tym zakresie dla nas inspiracją i wzorem do naśladowania. Dodał, że 500 zł to oczywiście symbol. Odnosząc się do pytania dotyczącego kosztu produkcji czeku, powiedział, że zostanie to sprawdzone, ale zakłada, że to nie była jakaś oszałamiająca kwota. Dodał, że odpowiedź zostanie udzielona na piśmie. Ponadto Starosta stwierdził, że co do zasady absolutnie się z radnym Kulakiem nie zgadza. Jego zdaniem pokazywanie i promowanie ludzi, których możemy naśladować, jest także naszym obowiązkiem.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że nie chodzi mu o ten kiczowaty, wielki, olbrzymi czek. Powiedział, że czyta z kartki pytania, które może sobie wcześniej przygotować, choć stać go także na wypowiedzi bez karki. Czyta z kartki dlatego, że potem Przewodniczący w stenogramie czy w protokole nie pozwala mu nanieść najmniejszej korekty stylistycznej, interpunkcyjnej czy innej. W związku z tym chce, żeby to było tak odnotowane, jak to dokładnie powiedział.

Przewodniczący Alfred Siana, protestując, zapytał, na jakiej podstawie radny twierdzi, że zabrania robienia korekt tekstu. Wprost przeciwnie, jeżeli są błędy w tekście, to należy je poprawić. Powiedział, że zawsze jest zwolennikiem takiego działania.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że bardzo się cieszy, że tutaj Wysoka Rada podjęła ten temat, bo do udziału w sesji zapraszamy wielu poważnych ludzi, szefów jednostek organizacyjnych, pracowników starostwa. Na tego typu dywagacje, które serwuje nam radny Kulak, szkoda czasu tych ludzi, powinniśmy ten czas szanować.

Ad 6)

Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych interpelacjach i udzielonych na nie odpowiedziach.

Przewodniczący Alfred Siana poinformował, że w okresie międzysesyjnym interpelacji nie złożono.

Ad 7)

Zapytania radnych.

Radny Grzegorz Grzegorzewski, zwracając się do Starosty, powiedział, że do dzisiaj nie doczekał się odniesienia do artykułu „Tam cię nie wyleczą, tam cię dobiją”. Nie wie, co jest powodem, że Starosta do dzisiaj nie odniósł się do tego artykułu. Kolejne pytanie radny skierował do Naczelnika Pospieszynskiego, ale nie widząc go na sali, zwrócił się do Starosty z pytaniem, dlaczego Naczelnik wprowadził wysoką Radę w błąd, jeśli chodzi o stawy na Pożegowie i umowy dzierżawy. Tu, na tej sali, pan Naczelnik wyraźnie powiedział, że umowy nie można zerwać. Radny poinformował, że w związku z tym złożył wniosek o udzielenie informacji publicznej, z której wynika coś innego. Powiedział, że czuje się pokrzywdzony i myśli, że Rada została też wprowadzona w błąd, bo umowa wyraźnie mówi, jak i w jaki sposób można zerwać umowę. Następnie radny zwrócił się z pochwałą w kierunku Naczelnika Andrzeja Szumskiego, który, jego zdaniem, swoje zadanie wykonał bardzo dobrze. Naczelnik na sesji powiedział, że stan stawu jest nienaganny, natomiast

z tych dokumentów, które Naczelnik mu przesłał, wynika całkiem coś innego, dlatego prosi o odpowiedź.

Radny Krzysztof Deutsch zwrócił się z pytaniem do Starosty, czy Zarząd podjął już jakąś decyzję w sprawie przejęcia gruntu od Agencji Rynku Rolnego w miejscowości Bielawy Szelejewskie, gdzie przebiega droga powiatowa, a dalej jest odcinek drogi, który nie wiadomo, do kogo należy. Pytał, czy są już prowadzone rozmowy na ten temat.

Ad 8)

Informacja o przedłożonych analizach oświadczeń majątkowych

Przewodniczący Rady Alfred Siana odczytał analizy oświadczeń majątkowych o następującej treści:

Naczelnika Urzędu Skarbowego w Lesznie:

„Naczelnik Urzędu Skarbowego w Lesznie, stosownie do art. 25c ust. 12 ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2013 r. poz. 594 ze zmianami), uprzejmie informuje, że do tutejszego organu podatkowego wpłynęły dwa oświadczenia majątkowe za 2014 r. Powyższe oświadczenia majątkowe zostały zweryfikowane. Nieprawidłowości nie stwierdzono.”

Naczelnika Urzędu Skarbowego w Zielonej Górze:

„Na podstawie art. 25c ust. 12 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (j.t. Dz.U. z 2013 r., poz. 595 z późn. zm.), Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w Zielonej Górze informuje, że po przeanalizowaniu oświadczenia majątkowego za 2014 r. pana Piotra Miadziołko - Dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu (przekazanego przez Starostwo Powiatowe w Gostyniu pismem WZI-ZK.2124.75.2015 z dnia 1.10.2015r.), nie wnosi uwag do jego treści.”

Naczelnika Urzędu Skarbowego w Gostyniu:

Pismo z 16 października 2015 r.:

„Zgodnie z dyspozycją art. 25c ust.12 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz.U z 2013 r., poz. 595, z późn. zm.), Naczelnik Urzędu Skarbowego w Gostyniu przekazuje wyniki analizy oświadczeń majątkowych złożonych przez osoby określone w art. 25c ust. 1 ww. ustawy - według stanu na dzień 31 grudnia 2014 roku. Analizy oświadczeń dokonano zgodnie z treścią art. 25c ust. 8 ww. ustawy. Do tutejszego organu wpłynęły oświadczenie majątkowe: Starosty Gostyńskiego, Przewodniczącego Rady Powiatu Gostyńskiego, radnych Rady Powiatu Gostyńskiego (18 sztuk), osób wydających decyzje administracyjne w imieniu Starosty Gostyńskiego (43 sztuk), II wersje oświadczeń majątkowych za 2014 rok: pana Zenona Normana - radnego Rady Powiatu Gostyńskiego, pani Magdaleny Smehtały - radnej Rady Powiatu Gostyńskiego, pana Zbigniewa Kulaka - radnego Rady Powiatu Gostyńskiego, pana Mikołaja Rogali - radnego Rady Powiatu Gostyńskiego, pani Eleonory Gościński - Skarbnika Powiatu w Starostwie Powiatowym w Gostyniu, pani Agnieszki Jackowiak - Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Chumiejkach, pana Piotra Kaczora, pani Krystyny Piaseckiej - Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Gostyniu, pani Bożeny Ryczkowskiej - Dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Grabonogu, pana Zenona Normana - Członka Zarządu Powiatu Gostyńskiego oraz II wersje oświadczenia majątkowego za 2013 rok - pana Grzegorza Marszałka - radnego Rady Powiatu Gostyńskiego. Stwierdzono nieprawidłowości w oświadczeniach majątkowych:

- 1) pana Tomasz Skibickiego - radnego Rady Powiatu Gostyńskiego - do oświadczenia majątkowego nie załączono kopii zeznania podatkowego PIT-28 za 2014 rok oraz nie wykazano diety radnego Rady Powiatu Gostyńskiego w części A pkt VIII,
- 2) pana Ireneusza Lesińskiego - radnego Rady Powiatu Gostyńskiego - podano zobowiązania na dzień sporządzenia oświadczenia majątkowego zamiast na dzień 31 grudnia 2014 r.
- 3) pana Leszka Malińskiego - Sekretarza Powiatu - do oświadczenia majątkowego nie załączono kopii zeznania podatkowego PIT-28 za 2014 rok.

W pozostałych analizowanych oświadczeniach nie stwierdzono nieprawidłowości.

Pismo z 28 października 2015 r.:

„Nawiązując do pisma z dnia 16 października 2015 r. dotyczącego analizy oświadczeń majątkowych wg stanu na 31.12.2014 r., Naczelnik tutejszego Urzędu informuje, że w wyniku ponownej analizy oświadczenia majątkowego pana Tomasz Skibickiego - radnego Rady Powiatu Gostyńskiego, stwierdzono nieprawidłowości: - do oświadczenia majątkowego nie załączono kopii zeznania podatkowego PIT-28 za 2014 rok.”

Wojewody Wielkopolskiego:

„W związku z art. 25c ust. 12 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz.U. 2013. poz. 595 ze zm.) informuję, że: Starosta, pan Robert Marcinkowski, złożył swoje oświadczenia majątkowe w terminie i nie stwierdzono w nich nieprawidłowości. Przewodniczący Rady, pan Alfred Siama złożył swoje oświadczenia majątkowe w terminie i nie stwierdzono w nich nieprawidłowości.”

Starosty Gostyńskiego:

„Zgodnie z przepisem art. 25 c ust. 6 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 595 ze zm.) informuję o złożonych oświadczeniach majątkowych za rok 2014. Jedna osoba nie dopełniła obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego w terminie określonym w art. 25c ust. 5 powołanej wyżej ustawy - pan Zbigniew Polowczyk, Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Chumiętkach. W wyniku analizy stwierdzono:

- 1) dwie osoby w punkcie VIII oświadczenia majątkowego podały przychody zamiast dochodów z tytułu zatrudnienia lub innej działalności zarobkowej lub zajęć. W związku z powyższym z tego tytułu złożone zostały dwie korekty z podaną prawidłową wartością dochodu przez panią Bożenę Ryczkowską - Dyrektora Zespołu Szkół Rolniczych w Grabonogu oraz pana Piotra Kaczora - specjalistę w Starostwie Powiatowym w Gostyniu;
- 2) siedem osób nie podało w punkcie X oświadczenia majątkowego, w związku z jakim wydarzeniem zaciągnęły kredyt/pożyczkę oraz ile wynosi wysokość zobowiązań pozostająca do spłaty na dzień 31 grudnia 2014 r. - pani Agnieszka Jackowiak -Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Chumiętkach, pan Piotr Kaczor - specjalista w Starostwie Powiatowym w Gostyniu, pan Czesław Kołak - Wicestarosta Gostyński, pan Piotr Miadziołko - Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu, pani Krystyna Piasecka - Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, pani Monika Piętak - inspektor w Starostwie Powiatowym w Gostyniu, pani Eleonora Gościński - Skarbnik Powiatu.
- 3) pan Zenon Norman - członek Zarządu Powiatu Gostyńskiego nie podał w punkcie VIII oświadczenia majątkowego wysokości diety, którą otrzymał w 2014 r. z tytułu pełnienia funkcji radnego Powiatu Gostyńskiego. W związku z powyższym złożył korektę oświadczenia majątkowego.

Łącznie złożono 10 korekt oświadczeń majątkowych. Dokonano również analizy oświadczeń majątkowych pana Michała Szumińskiego - Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Gostyniu oraz pani Ewy Ulanickiej - Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Gostyniu. Osoby te składają oświadczenia majątkowe na podstawie art. 2 pkt. 11 w związku z art. 10 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności przez osoby pełniące funkcje publiczne (t.j. z 2006 r. Nr 216, poz. 1584 ze zm.). Oświadczenia majątkowe zostały złożone w terminie i nie stwierdzono nieprawidłowości. Po analizie złożonych oświadczeń majątkowych za 2014 r. i porównaniu ich z oświadczeniami złożonymi za rok 2013 stwierdzam, że zobowiązani pracownicy złożyli oświadczenia rzetelnie, zamieszczając w nich prawdziwe dane oraz brak jest podstaw do wystąpienia z wnioskiem o kontrolę złożonych oświadczeń do dyrektora urzędu kontroli skarbowej.”

Przewodniczącego Rady Powiatu Gostyńskiego:

„Zgodnie z art. 25c ust. 12 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym (tekst jednolity: Dz.U. 2015, poz. 1445) podmiot dokonujący analizy oświadczeń majątkowych w terminie

do 30 października każdego roku przedstawia radzie informację o osobach, które nie złożyły oświadczeń majątkowych lub złożyły je po terminie, nieprawidłowościach stwierdzonych w analizowanych oświadczeniach majątkowych wraz z ich opisem i wskazaniem osób, które złożyły nieprawidłowe oświadczenia oraz działaniach podjętych w związku z nieprawidłowościami stwierdzonymi w analizowanych oświadczeniach majątkowych. W związku z powyższym informuję, co następuje:

Ad 1) W okresie od objęcia mandatów radnych w 2014 r. do chwili obecnej radni składali oświadczenia majątkowe dwukrotnie.

- w ciągu 30 dni od dnia złożenia ślubowania (17 radnych złożyło ślubowanie 1 grudnia 2014 roku, 1 radny złożył ślubowanie 30 grudnia 2015 r.)
- do 30 kwietnia 2015 r. wg stanu na dzień 31 grudnia 2014 r.

Wszyscy radni złożyli wszystkie oświadczenia majątkowe w terminie. Ponadto 6 radnych (Grzegorz Grzegorzewski, Zbigniew Kulak, Robert Marcinkowski, Mikołaj Rogala, Zenon Norman, Magdalena Smehtała) złożyło korekty oświadczeń majątkowych.

Ad 2) W wyniku przeprowadzonej analizy stwierdziłem następujące nieprawidłowości:

- W oświadczeniu majątkowym złożonym przez radnego Grzegorza Grzegorzewskiego w związku ze ślubowaniem i objęciem mandatu radnego w pkt VIII oświadczenia podano dochód za 2013 rok, a należało podać uzyskany dochód w 2014 r., tj. za okres od 1 stycznia 2014 roku do dnia złożenia oświadczenia, czyli do 11 grudnia 2014 roku.
- W oświadczeniu majątkowym złożonym przez radnego Zbigniewa Kulaka w związku ze ślubowaniem i objęciem mandatu radnego:
 - nie podano dokładnej powierzchni nieruchomości – pkt II.1 i pkt. II.4 oświadczenia,
 - adresy nieruchomości wpisane w części B oświadczenia nie odpowiadały pozycjom wykazanym w części A; w części A pkt II. 2 „Mieszkanie” należało podać dane dotyczące wszystkich posiadanych mieszkań, a ich adresy w części B trzeba było wpisać również w punkcie 2, natomiast w punktach II.3 części A i 3 części B, dotyczących gospodarstwa rolnego, należało wpisać słowa „nie dotyczy”.
 - w pkt VIII podano przedział możliwych do uzyskania dochodów – należało podać dokładne dochody uzyskane w danym roku do dnia złożenia oświadczenia majątkowego,
 - w pkt X należało wykazać zobowiązania pieniężne powyżej 10 000 zł wg stanu na dzień złożenia oświadczenia, w tym również leasing samochodu.

Zwracam również uwagę na błąd powtarzający się w oświadczeniach majątkowych, że przy podawaniu kwot należy wpisać walutę – w przypadku waluty polskiej – zł lub PLN. Ponadto każda pozycja powinna być wypełniona, zamiast kreski należy każdorazowo wpisywać „nie dotyczy” w rubrykach spełniających ten warunek.

Ad 3) W związku z nieprawidłowościami stwierdzonymi w analizowanych oświadczeniach majątkowych wystąpiłem z pismami do radnych, p. Grzegorza Grzegorzewskiego oraz p. Zbigniewa Kulaka, o złożenie korekt oświadczeń majątkowych. Ww. radni złożyli korekty oświadczeń majątkowych, w związku z czym odstąpiłem od wystąpienia do dyrektora urzędu kontroli skarbowej z wnioskiem o kontrolę ww. oświadczeń majątkowych.

Informuję również, że zgodnie z art. 24h ust. 6 oraz art. 24 i ust. 3 ustawy wszystkie złożone oświadczenia majątkowe zostały przekazane do Urzędu Skarbowego w Gostyniu oraz do publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej.”

Ad 9 a)

Projekt uchwały w sprawie chwalenia „Programu współpracy powiatu gostyńskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2016” przedstawił Kierownik Biura Promocji i Rozwoju Powiatu Łukasz Burkiewicz. Poinformował, że program określa 12 zadań priorytetowych. W terminie od 30 sierpnia do 1 września odbyły się konsultacje społeczne,

a 8 września br. odbyło się również spotkanie z organizacjami pozarządowymi.

**Salę posiedzeń opuścił radny Mikołaj Rogala oraz Starosta Robert Marcinkowski.
Na sali pozostało 17 radnych.**

Przewodniczący Komisji Samorządowo-Organizacyjnej i Porządku Publicznego Grzegorz Marszałek poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała nr XII/72/15 w sprawie chwalenia „Programu współpracy powiatu gostyńskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2016” została podjęta w wyniku głosowania: 17 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

***Na salę obrad wrócili radny Mikołaj Rogala oraz Starosta Robert Marcinkowski.
Na sali obecnych jest 19 radnych.***

Ad 9 b)

Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z dróg oraz wysokości kosztów powstałych w wyniku odstąpienia od realizacji dyspozycji usunięcia pojazdu przedstawił Naczelnik Wydziału Komunikacji i Dróg Jerzy Ptak. Poinformował, że jednym z zadań powiatu jest, w określonych przypadkach, usunięcie pojazdu z drogi publicznej i jego przechowanie. Art. 130a ustawy *Prawo o ruchu drogowym* nakłada na radę powiatu obowiązek ustalenia opłat za usunięcie tegoż pojazdu, jak również jego przechowanie. Minister finansów raz w roku, stosownym obwieszczeniem, ustala maksymalną wysokość tych stawek. W związku z tym, że stawki ustalone w tym roku przez ministra finansów na rok 2016 są nieco wyższe, o kilka złotych odbiegają od stawek ustalonych ostatnio przez Radę, należy to skorygować. Ponadto poinformował, że w dniu dzisiejszym Zarząd Powiatu autopoprawką przyjął pewną korektę. W materiałach pominięto punkt mówiący o tym, że uchwała musi być opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

Radny Zbigniew Kulak, zgłaszając 15 poprawek do projektu uchwały, powiedział, że odwołuje się tu do polonistycznej pedanterii Przewodniczącego. Zaproponował, aby spojrzeć na załączniki numer 1, 2 i 3, gdzie wymieniane są rodzaje pojazdów – rower, motorower, motocykl – w liczbie pojedynczej. Od pozycji 4 nagle mamy „pojazdu o dopuszczalnej”. Radny zaproponował, aby wszystkie te pozycje brzmiały „pojazd o dopuszczalnej”, a w punkcie 7 „pojazd przewożący materiały”, skoro w pierwszych trzech punktach mamy liczbę pojedynczą.

***Salę posiedzeń opuściła radna Magdalena Smektała.
Na sali obecnych jest 18 radnych.***

Przewodniczący Rady Alfred Siana potwierdził, że jest to słuszna uwaga, gdyż jest tutaj pewna rozbieżność gramatyczna. Jeżeli na początku mamy mianownik, to powinny być te zapisy

konsekwentnie w formie mianownikowej. Przewodniczący stwierdził, że nie jest to uwaga merytoryczna, lecz tylko językowa, wobec czego nie trzeba nad tym przeprowadzać głosowania, wystarczy dokonać korekty, aby zapisy brzmiały: „pojazd o dopuszczalnej masie”.

Radny Zbigniew Kulak dodał, że w ostatnim, 7 punkcie będzie zapis: „pojazd przewożący”.

Autopoprawka zgłoszona przez Naczelnika Jerzego Ptaka została przyjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”.

Uchwała nr XII/73/15 w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z dróg oraz wysokości kosztów powstałych w wyniku odstąpienia od realizacji dyspozycji usunięcia pojazdu została podjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Ad 9 c)

Projekt uchwały w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu gostyńskiego przedstawił Naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Marek Smektała. Poinformował, że zgodnie z ustawą *Prawo farmaceutyczne* przyszedł czas na nowy okres dostępności aptek w nowym roku, od 4 stycznia do 3 lipca 2016 r. Zgodnie z zapisami ustawy projekt uchwały był procedowany z wójtami i burmistrzami z terenu powiatu gostyńskiego, którzy uwag nie wnieśli. Wielkopolska Okręgowa Izba Aptekarska zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 „za” podczas nieobecności 1 radnego.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała nr XII/74/15 w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu gostyńskiego została podjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Ad 9 d)

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu przedstawił Sekretarz Leszek Maliński. Poinformował, że projekt uchwały dotyczy zawarcia umowy najmu bez przeprowadzenia w tym zakresie przetargu. Projekt uchwały dotyczy pomieszczenia znajdującego się w byłej przychodni położonej w Gostyniu przy ul. Wrocławskiej 8. Obecny najemca ma zawartą umowę od 1 listopada 2013 do 30 października 2016 r., lecz z uwagi na potrzebę kontraktu, zawieranego z NFZ na cały rok 2016, już w tym momencie wystąpił o przedłużenie trwania tej umowy. Zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami wszelkie umowy zawierane poza okres trzyletni, bez przetargu, wymagają zgody rady powiatu.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

Na salę posiedzeń powróciła radna Magdalena Smektała.

Na sali obecnych jest 19 radnych.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała nr XII/75/15 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu została podjęta w wyniku głosowania: 19 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.
W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Ad 9 e)

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia i przystąpienia do realizacji projektu „Aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych i poszukujących pracy w powiecie gostyńskim (I)” przedstawiła Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Gostyniu Justyna Krzyżostaniak. Powiedziała, że odniesie się zarówno do tego projektu uchwały, jak i projektu uchwały zawartego w kolejnym punkcie porządku obrad. Poinformowała, że projekt te są realizowane przez Powiatowy Urząd Pracy od początku tego roku. Są to projekty systemowe, które co roku się odbywają. Ponieważ jest to nowy okres rozliczania, Wojewódzki Urząd Pracy nie był pewien jeszcze, jakich dokumentów będzie wymagał od powiatów. Umowy na realizację tych projektów zostały podpisane na podstawie uchwały Zarządu Powiatu. Projekty są już realizowane, a jeden z nich właściwie już jest zrealizowany. Wojewódzki Urząd Pracy przesłał pismo, że właściwym dokumentem byłaby jednak uchwała Rady Powiatu.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała nr XII/76/15 w sprawie zatwierdzenia i przystąpienia do realizacji projektu „Aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych i poszukujących pracy w powiecie gostyńskim (I)” została podjęta w wyniku głosowania: 19 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.
W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Ad 9 f)

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia i przystąpienia do realizacji projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie gostyńskim (I)”

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała nr XII/77/15 w sprawie zatwierdzenia i przystąpienia do realizacji projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie gostyńskim (I)” została podjęta w wyniku głosowania: 19 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.
W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Ad 9 g)

Projekt uchwały w sprawie likwidacji Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej przedstawił Starosta Robert Marcinkowski.

Poinformował, że proponowane przez Zarząd rozwiązanie wypracowane zostało po wnikliwej analizie działalności Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Gostyniu. Ośrodek realizuje zadania Starosty z zakresu geodezji i kartografii nadzorowane przez Geodetę

Powiatowego zatrudnionego w Starostwie Powiatowym. Zdaniem Zarządu przeniesienie tych zadań do Starostwa ułatwi nadzór nad ich realizacją oraz wpłynie na uproszczenie komunikacji wewnętrznej, jak i między Powiatem a podmiotami korzystającymi z usług Ośrodka. Z posiadanych informacji wynika, że w większości powiatów kompetencje z zakresu geodezji i kartografii realizują starostwa powiatowe. Likwidacja przedmiotowej jednostki będzie miała dla powiatu również wymiar finansowy – racjonalizacja zatrudnienia pozwoli na oszczędność ok. 150 000 zł rocznie. Planowane działania nie naruszają interesów pracowniczych – pracownicy, którzy nie mają uprawnień emerytalnych, otrzymają propozycję pracy w Starostwie Powiatowym.

Przewodniczący Komisji Samorządowo-Organizacyjnej i Porządku Publicznego Grzegorz Marszałek poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

***Salę posiedzeń opuścił radny Krzysztof Deutsch.
Na sali pozostało 18 radnych.***

Radny Ireneusz Lesiński zwrócił się z pytaniem do Starosty, na czym będzie polegała oszczędność w wysokości 150 tysięcy.

Starosta Robert Marcinkowski odpowiedział, że są to koszty osobowe związane z zatrudnieniem dyrektora i głównej księgowej.

Radny Ireneusz Lesiński powiedział, iż rozumie, że tych stanowisk już nie będzie.

Starosta Robert Marcinkowski potwierdził.

Radny Ireneusz Lesiński zapytał, co powodowało, że do tej pory Zarząd o tym nie myślał, a akurat w tym momencie podjął takie kroki, żeby to włączyć do Starostwa. Z tego, co sobie przypomina, w poprzednich kadencji rady, ta osoba, która pełni stanowisko kierownicze, była wybierana. Zapytał, czy wtedy już nie było można podjąć takich kroków.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że oczywiście kroki można było podejmować wcześniej. Z praktyki działania innych starostw powiatowych czy samorządów powiatowych, tego typu rozwiązania są dość powszechnym modelem. Przypomniał okoliczności, w jakich dyrektor Arkadiusz Maćkowiak obejmował funkcję. Radni doskonale pamiętają, że wcześniejsze stanowisko stracił poprzedni dyrektor, że sprawa była badana przez prokuraturę. Uporządkowanie działań Ośrodka, co jak podkreślił, mówi z dużą odpowiedzialnością, to duża zasługa dyrektora Maćkowiaka, a także wszystkich pracowników, którzy do tej pory wzorowo realizują swoje obowiązki. Był to trudny czas dla gostyńskiej geodezji, w tej chwili można powiedzieć, że te sprawy zostały uporządkowane. Pojawiła się pewna możliwość organizacyjna, a więc po pierwsze przejścia na emeryturę głównej księgowej, a po drugie zaproponowania stosownego, adekwatnego stanowiska dla dyrektora.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że zabiera głos mniej merytorycznie, a z innego punktu widzenia. Opiera się na cytatach Starosty na portalu elka.pl z 9 listopada br., ale też na innych mediach. Wnioskuje, że sprawa jest już rozstrzygnięta. Po raz kolejny trafiła do mediów informacja w formie dokonanej, a decyzja ma podobno należeć do Rady i być dopiero dzisiaj rozważana przez radnych, czego jesteśmy świadkami. Po raz kolejny Starosta okazuje lekceważenie organowi uchwałodawczemu, który jest przecież nadrzędny wobec organu wykonawczego. Zapytał, czy Staroście w ogóle są potrzebni radni. Zwracając się do Starosty, powiedział, że do funkcjonowania są mu wyłącznie potrzebne media, a to się robi chore. Zapytał, czy radni koalicji SKW i PSL nadal tego nie dostrzegają, że Starosta ich ośmiesza, wręcz z nich kpi.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że musi być konsekwentny w tym, co powiedział na początku sesji. Spektakl nienawiści rozpoczęty przez pana Zbigniewa Kulaka trwa i nie jest już tym zdziwiony. Po raz drugi radny Kulak odczytuje misternie przygotowany i uknuty pewnie wcześniej, nie wie, czy przez samego siebie, plan ataku. Powiedział, że już tym zdziwiony nie jest, przyjmuje to z pokorą. Dodał, że szkoda, iż jego zaproszenia do współpracy, kierowane pod adresem pana

radnego, napotyka ją na mur oporu, gdyż nadal uważa, że powinni pracować przede wszystkim merytorycznie a działania radnego upolityczniają funkcjonowanie rady powiatu, a szkoda. Odnosząc się merytorycznie, poprosił o odczytanie swojej wypowiedzi, która jednoznacznie wskazuje na to, że mówił w trybie dokonanym. Starosta powiedział, że jest przekonany, że takiej odpowiedzi radny nie znajdzie. Poza tym Zarząd Powiatu jest często pytany o podejmowane działania. Zarząd Powiatu podjął stosowną uchwałę, którą przedstawił Radzie Powiatu. Rada powiatu ma swoje, bardzo ważne, miejsce w strukturze funkcjonowania samorządu powiatowego. Starosta zapewnił, że zarówno do Rady, jako ciała kolegialnego, jak i do wszystkich radnych, czego nie można niestety powiedzieć o radnym Zbigniewie Kulaku w stosunku do jego osoby, odnosi się z należyтым szacunkiem, chcąc docenić ich rolę w samorządzie.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że dzisiaj rano pracował, ale miał sygnał, że już w mediach dzisiejszych, elektronicznych na razie, ale za chwilę papierowych, już znamy, poznamy, też z ust Starosty, wynik naszej sesji w dniu 17 grudnia. Zapytał, czy to nie jest chore.

Radny Zenon Norman, zwracając się do radnego Kulaka, powiedział, że nie potrafi go zrozumieć. Zarząd to ciało kolegialne i też może się wypowiedzieć, jaką podjął uchwałę. Ostateczna decyzja należy do Rady, ale Zarząd podejmuje uchwałę i wtedy może powiedzieć, że na Zarządzie podjęto uchwałę o tym, że będzie likwidowana placówka kartograficzna. Radny powiedział, że prosi, aby nie atakować w tym momencie Starosty, ponieważ Zarząd wiedział o tym dużo, dużo wcześniej, gdyż Starosta o tym Zarząd poinformował i miał prawo w imieniu Zarządu ten temat przedstawić.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zapytał, czy zmieni się miejsce pracy pracowników dotychczasowego Ośrodka, czy będą oni funkcjonować w innym miejscu, czy też w tym dotychczasowym.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że w przypadku pracowników dotychczasowego Ośrodka, a więc odrębnej jednostki organizacyjnej, te zmiany będą praktycznie niezauważalne. Zdecydowana większość z nich będzie pracowała, nawet dosłownie, przy tych samych biurkach i przy tych samych komputerach. Siedziba ośrodka, który musi funkcjonować w ramach szeroko rozumianego powiatu, nie ulegnie zmianie.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że być może będzie jedyną osobą na tej sali, która będzie głosowała przeciwko. Wyjaśniając powód, powiedział, że ta uchwała jest spóźniona o co najmniej 8 lat, widzi pewne niebezpieczeństwo, jeśli chodzi o to, co będzie później. A co będzie później? Będzie tu jeszcze 3 lata zasiadał i wskaże.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że mimo tego głosu sprzeciwu dziękuje radnemu Grzegorzewskiemu, że jednak uważa, że jest to droga we właściwym kierunku. Przypomniał radnym, że powiat racjonalizuje wydatki i dzięki temu, że wyniki finansowe powiatu zdecydowanie się poprawiły, mamy możliwość pozyskiwania dodatkowych środków, co jest widoczne i w tegorocznym budżecie, i z pewnością będzie również widoczne w budżecie przyszłorocznym, jeśli oczywiście Wysoka Rada ten budżet uchwali, o czym subtelnie wspomniał radny Zbigniew Kulak.

Uchwała nr XII/78/15 w sprawie likwidacji Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej została podjęta w wyniku głosowania: 14 głosów „za”, 1 głos „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Ad 9 h)

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia stanowiska o potrzebie udzielenia pomocy finansowej województwu wielkopolskiemu przedstawiła Skarbnik Powiatu Eleonora Gościński.

Poinformowała, że uchwała dotyczy udzielenia pomocy finansowej województwu wielkopolskiemu w realizacji zadania, w zakresie ochrony zdrowia, z przeznaczeniem na dofinansowanie budowy bazy Śmigłowcowej Służby Ratownictwa Medycznego na terenie lotniska Michałków w Ostrowie Wielkopolskim. W Wielkopolsce funkcjonuje tylko jedna baza – na poznańskiej Ławicy. W związku

z powyższym, wychodząc naprzeciw potrzebie uzupełnienia luki w dostępie do świadczeń medycznych, w postaci medycznych czynności ratunkowych wykonywanych przez Śmigłowcowe Służby Ratownictwa Medycznego, przewidywana jest budowa nowej bazy, która promieniem operacyjnym obejmie obszar powiatu gostyńskiego. W budżecie powiatu gostyńskiego na 2016 r. zabezpieczono pomoc finansową dla województwa wielkopolskiego na powyższy cel w kwocie 45.330 zł, natomiast na rok 2017 w Wieloletniej Prognozie Finansowej przewidziano kwotę w wysokości 34.672,65 zł.

***Na salę obrad powrócił radny Krzysztof Deutsch.
Na sali obecnych jest 18 radnych.***

Starosta Roberta Marcinkowski, przedstawiając informacje uzyskane od Marszałka, zaprezentował kilka slajdów, których wydruk stanowi załącznik nr 4 do protokołu. Powiedział, że sprzęt, który widać na zdjęciu, ma celowo obsługiwać tę bazę, ale jeśli chodzi o zasięg nominalny poszczególnych maszyn, to jest uwidoczniiony na mapie. Do tej pory byliśmy obsługiwani wyłącznie przez śmigłowiec LPR-u, który stacjonuje na terenie poznańskiej Ławicy. Między Łodzią, Poznaniem, Wrocławiem, Bydgoszczą a Śląskiem jest pewna biała plama, która dzięki pojawieniu się nowego śmigłowca zostanie wypełniona. Hipotetycznie może dojść do takiej sytuacji, że śmigłowiec stacjonujący w Poznaniu będzie użyty do akcji ratunkowej w Czarnkowie. Wtedy, siłą rzeczy, będzie miał dalej do powiatu gostyńskiego i dzięki temu teoretycznie będzie możliwość zadysponowania śmigłowca, który będzie znajdował się na terenie powiatu ostrowskiego. Starosta przedstawił, jak mniej więcej wygląda zasięg proponowany przez województwo wielkopolskie, jeśli chodzi o nową bazę LPR-u na lotnisku Michałków w powiecie ostrowskim. Są to przede wszystkim samorządy południowej Wielkopolski, ale wiadomo, że w sytuacji kryzysowej one mogą też obsługiwać inne tereny. Koszt bazy jest związany głównie z dość drogimi elementami rozwiązań konstrukcyjnych. Śmigłowiec musi znajdować się na specjalnej ruchomej płaszczyźnie, która musi być podgrzewana. Poza samym budynkiem i samą bazą potrzebne będą duże środki dotyczące tej infrastruktury. Z informacji uzyskanych od przedstawicieli samorządów lokalnych, ta propozycja spotkała się z akceptacją. Powiedział, że nie chcemy być wyjątkiem, ale widzimy, że będzie ona służyć przede wszystkim bezpieczeństwu naszych mieszkańców. Pani Skarbnik mówiła o dwóch różnych kwotach. Na przyszły rok planujemy kwotę 45.330 zł, która powinna być teoretycznie podwojona w roku 2017, według algorytmów zaproponowanych na wstępie przez województwo wielkopolskie. W tej chwili, ze względu na nowy przelicznik, ona wypada nieco korzystniej dla powiatu gostyńskiego i żeby nie zmieniać już przyjętych przez zarząd projektów planując, aby na rok 2016 utrzymać kwotę 45 tys., a w wieloletniej prognozie finansowej ująć kwotę nieco niższą, tj. 34 tys. zł.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że wie, iż podobne uchwały były podejmowane już przez samorządy w naszym powiecie, na pewno podejmowane były w Gostyniu, w Poniecu, bo media o tym donosiły. Mimo wszystko chciałby, żeby w protokole posiedzenia znalazła się wypowiedź trochę dystansująca. Powiedział, że nie dostrzega interesu mieszkańców naszego powiatu, aby środki głęboko zadłużonego powiatu przeznaczać na tę inwestycję. Ostrów jest podobnie daleko od Gostynia jak Poznań. Wraz ze swoimi studentami był w siedzibie tego właśnie Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, siedział w tym helikopterze, widział tą podgrzewaną płytę, a więc wie, o czym mówi. Wie też, że przylot do Gostynia z Ławicy po linii prostej trwa od 15 do 16 minut. Ostrów jest dalej, więc i przylot potrwa dłużej. Problemem naszego powiatu jest całodobowe lądowisko i na

to należałoby ewentualnie przeznaczać środki naszego powiatu, o ile oczywiście je znajdziemy. Argument, że Ostrów posiada lotnisko, nie przekonuje go, bo Leszno także lotnisko posiada i dodatkowo ma na miejscu szpital wielospecjalistyczny, natomiast Ostrów będzie prawdopodobnie przewoził pacjentów do jeszcze bardziej odległego, z naszego punktu widzenia, Kalisza. Powiedział, że nie wie, jak daleko idące były już zobowiązania, jakie zostały wobec Marszałka poczynione, wie natomiast, że ziemia leszczyńska nie cieszy się specjalną hojnością Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. Pan Marszałek chce budować sobie sukces za nasze pieniądze. Poinformował, że wstrzyma się w tej sprawie od głosu, pozostawiając decyzję i odpowiedzialność za tę decyzję koalicji większościowej. Stwierdził, że białe plamy oczywiście należy likwidować, ale dlaczego za nasze pieniądze.

Radny Damian Walczak powiedział, że on nie mam żadnych wątpliwości. Być może czas, o którym radny Kulak powiedział, jest rzeczywiście realny, chociaż ma informację, że tutaj czas dolotu to jest około 8 minut do granic naszego powiatu, w przypadku lotniska w Ostrowie. Być może to nie jest do końca informacja potwierdzona, ale nawet, jeśli by tak nie było, to to, co było w uzasadnieniu jest istotne – obecnie helikopter stacjonujący w Poznaniu obsługuje całą Wielkopolskę. W momencie wypadku, np. w północnej części, w okolicy Piły, on już nie będzie dostępny dla mieszkańców chociażby naszego powiatu. Z tego powodu uważa, że bardziej gęsta sieć tych helikopterów i tej pomocy jest jak najbardziej realna i jak najbardziej potrzebna naszym mieszkańcom.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że przede wszystkim chciał podziękować radnemu, że po raz pierwszy, odczytując swoją wypowiedź z kartki, nie zaatakował go na tej sesji. Jest to krok we właściwym kierunku. Zdaniem Starosty nie powinni tej dyskusji upolityczniać. Radny mówił o tym, że budujemy w ten sposób sukces Marszałka. Nie chodzi tutaj o sukces Marszałka, o sukces województwa, chodzi o bezpieczeństwo mieszkańców powiatu gostyńskiego. Powiedział, że będzie głosował za tą uchwałą bez cienia wątpliwości dlatego, że wyprostowania wymaga też pewna sprawa merytoryczna. Radny Kulak wspominał o tym, że Ostrów będzie nas transportował prawdopodobnie do Kalisza. Starosta zaprzeczył, mówiąc, że mamy tu do czynienia tylko i wyłącznie z transportem medycznym, podobnie jak to ma miejsce w przypadku karettek. Jeśli wypadek zdarzy się na terenie powiatu gostyńskiego, to prawdopodobnie najbliższym ośrodkiem, jeśli będzie spełniał stosowne kryteria, będzie Leszno. Będziemy nadal transportowani do Leszna czy do Poznania. Nie chodzi o to, żeby śmigłowiec z Ostrowa wywoził mieszkańców poszkodowanych na przykład w wypadkach, do jakichkolwiek innych ośrodków. Mamy tu do czynienia wyłącznie z transportem. Dodał, że o te kwestie pytali samorządowcy na spotkaniu i takie zapewnienia uzyskali. Starosta powiedział, aby wyobrazić sobie hipotetyczną sytuację, o której mówił wcześniej. Jeśli okaże się, że śmigłowiec LPR-u, który stacjonuje na co dzień w Poznaniu, będzie zaangażowany w akcję na północy województwa wielkopolskiego, to wtedy dopiero skorzystamy z tego śmigłowca, który ewentualnie przyleci właśnie z Ostrowa. Dzięki temu bezpieczeństwo naszych mieszkańców i szybkość dotarcia do szpitali z pewnością wzrośnie. Jego zdaniem warto w ten projekt zainwestować. Starosta powiedział, że przyznaje radnemu Kulakowi rację, że docelowo warto rozmawiać o tym, żeby lądowisko z prawdziwego zdarzenia powstało też kiedyś w przyszłości. Dodał, że mówi to bez wskazywania dzisiaj daty, aby radni nie traktowali tego jako daleko idącego zobowiązania. Starosta przypomniał przypadek małego Adasia, do którego śmigłowiec nie chciał wylądować na gostyńskim stadionie, mimo że warunki ku temu były. Do dzisiaj nie wie, skąd te procedury, ale wie, że takie funkcjonują i żeby wykonywać transport medyczny, to jest potrzebne właśnie lądowisko.

Wicestarosta Czesław Kołak, uzupełniając wypowiedź Starosty, powiedział, że Marszałek zwrócił się w tej sprawie z wnioskiem do samorządowców o dofinansowanie w wysokości 50% wszystkich kosztów, co stanowi 3 mln zł.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że podtrzymuje to, co powiedział. Cieszy się, że dyskusja zrobiła się merytoryczna. Uzupełniając wypowiedź Starosty, dotyczącą prezentowanych kół, powiedział, że te koła to zasięgi lotów śmigłowca z punktu wyjścia. Oznacza to, że helikopter po

zatankowaniu, ruszający z Poznania, leci maksymalnie w obrębie tego koła i wraca. Czyli helikopter przylatujący z Ostrowa do Gostynia nie może zawieźć pacjenta do Puszczykowa, bo już mu paliwa nie starczy na powrót. A więc helikopter powinien tylko poruszać się w tym okręgu, który ma na mapie narysowany, czyli będzie woził pacjentów do Kalisza.

Radny Zenon Norman powiedział, że wchodzi w takie szczegóły, że musieliby tutaj pilota zaprosić i zapytać, czy on będzie miał pełen bak, czy nie będzie miał pełnego baku. Odnosząc się do kwestii odległości od Poznania i Ostrowa, stwierdził, że nawet bliżej jest do Ostrowa niż do Poznania. Wobec protestu radnego Kulaka, zwracając się do niego, radny Norman powiedział, aby to sprawdził i że nie wszystko, co mówi, też jest prawdą. Zwrócił się też do radnego o niewprowadzanie opinii publicznej w błąd. Liczy się czas, który helikopter – czy to z Poznania czy z Ostrowa – wcześniej przyleci, tym jest lepiej dla naszych mieszkańców.

Uchwała nr XII/79/15 w sprawie wyrażenia stanowiska o potrzebie udzielenia pomocy finansowej województwu wielkopolskiemu została podjęta w wyniku głosowania: 17 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Ad 9 i)

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia zastrzeżeń do protokołu kontroli przeprowadzonej w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gostyniu przedstawił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zbigniew Kulak.

Poinformował, że po kontroli Komisji Rewizyjnej w Powiatowym Urzędzie Pracy nie nagrywali swoich obrad, tylko opierali się na tym, co zdolali zanotować lub zapamiętać. Na tej podstawie był tworzony protokół kontroli. Faktycznie zakradło się kilka nieścisłości typu „1.500 zł miesięcznie czy 1.500 zł jednorazowo”. Wszystkie trzy uwagi, zgłoszone przez dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy, były słuszne i merytoryczne. Na następnym posiedzeniu Komisja przyjęła uwagi i wprowadziła je, jako korekty, do sprawozdania.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała nr XII/80/15 uchwały w sprawie przyjęcia zastrzeżeń do protokołu kontroli przeprowadzonej w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gostyniu została podjęta w wyniku głosowania: 19 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zbigniew Kulak powiedział, że Komisja żadnych uchybień podczas kontroli Powiatowego Urzędu Pracy nie wychwyciła. Zwrócił uwagę na ostatnie zdanie w wystąpieniu pokontrolnym, które trochę ich zdziwiło i to proponują zasygnalizować nowym posłom, którzy będą się z nimi kontaktować: „Komisja zwraca uwagę na wątpliwości, czy przyznawanie bonów na zasiedlenie leży w interesie naszego powiatu, ponieważ w praktyce mogą skłaniać osoby kończące studia – a pochodzące z naszego terenu – do migracji np. do dużych miast”. „W nowej ustawie jest takie rozwiązanie, że jeszcze za to, że ktoś się wykształcił, powiedzmy, że skończył wyższe studia i teraz postanawia mieszkać w Poznaniu czy Wrocławiu, to my jeszcze z naszych środków dajemy mu jednorazowy bon na zagospodarowanie w tym Poznaniu czy Wrocławiu”. Stwierdził, że jest to trochę dziwne.

Ad 9 i)

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia wystąpienia pokontrolnego z kontroli przeprowadzonej w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gostyniu przedstawił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zbigniew Kulak.

Poinformował, że w tej sprawie powołany był Zespół Kontrolny, bez jego udziału, w składzie: pan Józef Czarnecki i pan Tomasz Skibicki. W następnej procedurze Komisja przyjęła ustalenia kolegów radnych.

Starosta Robert Marcinkowski zwrócił uwagę, że Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przedstawia nie ten projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował, że rozpatrywany jest pkt 9 j) porządku obrad dotyczący zatwierdzenia wystąpienia pokontrolnego z kontroli przeprowadzonej w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gostyniu.

Starosta Robert Marcinkowski dodał, że Rada przyjęła zastrzeżenia, a teraz jest uchwała w sprawie wystąpienia pokontrolnego.

Przewodniczący Rady Alfred Siama, zwracając się do radnego Kulaka, powiedział, że pominął jeden projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zbigniew Kulak stwierdził, że być może w jego pakiecie czegoś brakuje. Zwrócił się do Przewodniczącego Rady o ogłoszenie 5-minutowej przerwy w obradach.

Przewodniczący Rady Alfred Siama ogłosił 15- minutową przerwę o obradach do godz. 14.45. Zwrócił się też do członków Komisji Spraw Społecznych o pozostanie w sali obrad.

Przewodniczący Rady Alfred Siama wznowił obrady, po czy zwrócił się do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o przedstawienie projektu w sprawie zatwierdzenia wystąpienia pokontrolnego z kontroli przeprowadzonej w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gostyniu.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zbigniew Kulak zaproponował przyjęcie wystąpienia pokontrolnego w takim brzmieniu, w jakim radni otrzymali w dokumentach. Dodał, że cała jego wypowiedź dotycząca bonów na zasiedlenie, która padła przed przerwą, właśnie dotyczy tego punktu i tego tematu.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała nr XII/81/15 w sprawie zatwierdzenia wystąpienia pokontrolnego z kontroli przeprowadzonej w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gostyniu została podjęta w wyniku głosowania: 19 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Ad 9 k)

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia wystąpienia pokontrolnego z kontroli przeprowadzonej w Starostwie Powiatowym w Gostyniu w Wydziale Architektury, Budownictwa i Gospodarki Nieruchomościami.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zbigniew Kulak poinformował, że – tak, jak mówił przed przerwą – w tej sprawie pracował Zespół Kontrolny Komisji Rewizyjnej w składzie: pan Józef Czarnecki i pan Tomasz Skibicki. Pan Józef Czarnecki jest równocześnie Wiceprzewodniczącym Komisji, w związku z czym prosi go o zabranie głosu i przedstawienie projektu uchwały.

Radny Józef Czarnecki powiedział, że tekst uchwały jest wyświetlony, więc nie będzie go czytał. Następnie odczytał uzasadnienie o następującej treści: „Komisja Rewizyjna przedkłada projekt uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie przyjęcia wystąpienia pokontrolnego z kontroli przeprowadzonej w Starostwie Powiatowym w Gostyniu w Wydziale Architektury, Budownictwa i Gospodarki Nieruchomościami. W dniach 17-21 sierpnia br. Zespół Kontrolny Komisji Rewizyjnej przeprowadził kontrolę w Starostwie Powiatowym w Gostyniu w Wydziale Architektury, Budownictwa

i Gospodarki Nieruchomościami w zakresie legalności wydania decyzji nr 472/07 z dnia 1 czerwca 2007 r. zatwierdzającej projekt budowlany i udzielającej pozwolenia na przebudowę i rozbudowę budynku mieszkalno-usługowego przy ul. Witosa 6 w Gostyniu oraz innych rozstrzygnięć podejmowanych w stosunku do przedmiotowej nieruchomości. Kontrola została przeprowadzona na podstawie planu pracy Komisji Rewizyjnej zatwierdzonego uchwałą Nr IV/22/15 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 28 stycznia 2015 r w sprawie uchwalenia planów pracy komisji stałych Rady Powiatu Gostyńskiego na rok 2015 (ze zmianami). Zgodnie z postanowieniem § 88 pkt 1 Statutu Powiatu Gostyńskiego, Komisja Rewizyjna przygotowuje projekt wystąpienia pokontrolnego, który po przyjęciu przedstawia Radzie do zatwierdzenia. Na posiedzeniu w dniu 17 września 2015 r. Komisja Rewizyjna przyjęła projekt uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie przyjęcia wystąpienia pokontrolnego z kontroli przeprowadzonej w Starostwie Powiatowym w Gostyniu w Wydziale Architektury, Budownictwa i Gospodarki Nieruchomościami. W związku z powyższym Komisja Rewizyjna przedkłada Wysokiej Radzie niniejszy projekt uchwały i wnosi o jego przyjęcie”. Pan Czarnecki dodał, że Zespół Kontrolny zarekomendował podjęcie działań w celu podniesienia kwalifikacji pracowników Wydziału Architektury, Budownictwa i Gospodarki Nieruchomościami.

W dyskusji głosu nie zabrano.

**Uchwała nr XII/82/15 w sprawie zatwierdzenia wystąpienia pokontrolnego z kontroli przeprowadzonej w Starostwie Powiatowym w Gostyniu w Wydziale Architektury, Budownictwa i Gospodarki Nieruchomościami została podjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.
W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.**

Ad 9 I)

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia wystąpienia pokontrolnego z kontroli przeprowadzonej w Starostwie Powiatowym w Gostyniu przedstawił **Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zbigniew Kulak**.

Radny Zbigniew Kulak poinformował, że radni mają uzasadnienie w dokumentach. Powiedział, że bardzo się cieszy, że radni mają również w dostarczonych materiałach wszystkie dokumenty, które w tej sprawie krążyły między Komisją a Przewodniczącym czy – w zastępstwie – Panem Wiceprzewodniczącym. W pracach Komisji Rewizyjnej, którą stara się kierować maksymalnie demokratycznie, udaje się koncentrować tylko na sprawach merytorycznych. Niestety, impulsy zewnętrzne zaburzają tę atmosferę. Po wielotygodniowej kontroli w Starostwie Powiatowym – tu zwrócił uwagę na posiedzenia wymienione w uzasadnieniu i daty posiedzeń Zespołu Kontrolnego – otrzymał sugestię, że z przyjętym jednogłośnie protokołem kontroli powinien zameldować się u Starosty. Zapytał: „Po co? Czy ma uzgadniać z nim poszczególne zapisy tego dokumentu?” Poinformował, że odmówił, nie skorzystał z tej podpowiedzi i przekazał dokument drogą służbową z listem przewodnim, który podpisał. Prawdą jest – odmiennie, niż twierdzi Starosta – że informację o zgłoszeniu przez Starostę zastrzeżeń do protokołu otrzymał na godzinę i 16 minut przed planowanym od wielu dni kolejnym posiedzeniem Komisji Rewizyjnej w pełnym składzie, w środku upalnego lata, czyli 6 sierpnia rano. Pan Starosta dysponował protokołem od 28 lipca rano, nie korzystał w tym czasie, ani w dniach kolejnych, z urlopu wypoczynkowego i po prostu złośliwie zgłosił swoje zastrzeżenia w dziesiątym dniu od otrzymania dokumentu, a zgodnie ze statutem miał na to trzy dni, ale przecież Starosta interpretuje zawsze prawo w sposób wygodny dla siebie. W efekcie, na kolejnym posiedzeniu Komisji, zapis bardzo łagodny, „miękki”, brzmiący: „Komisja zwraca uwagę na zakres wykorzystania samochodów będących własnością powiatu oraz konieczność przestrzegania zasad gospodarności w zakresie koordynowania wykorzystywania samochodów służbowych i prywatnych do celów służbowych, nie ingerując w zasadność wyjazdów służbowych, np. w tym samym dniu i w tym samym kierunku” radni koalicji postanowili jednak jeszcze bardziej

załagodzić, aby Starosta wreszcie był zadowolony. Kiedy po głosowaniu oświadczył, że zgłasza zdanie odrębne w tej sprawie, czyli chce zachowania tego akapitu w dotychczasowym brzmieniu, wywierany jest na niego nacisk, aby w dokumentach zdanie odrębne nie zostało odnotowane. Oświadczył, że nie zgodzi się na próby modyfikacji przez kogokolwiek treści dokumentów, które podpisuje, i będzie tworzył je samodzielnie. Podziękował p. Krzysztofowi Deutschowi, w tym czasie pełniącemu funkcję Przewodniczącego Rady, że wszystkie te dokumenty skompletował i radnym dostarczył. Wobec małości merytorycznej istoty zastrzeżeń Starosty uczciwym sposobem rozstrzygnięcia tej sprawy jest przeprowadzenie kontroli wszystkich delegacji z 2014 r. – wszystkich delegacji, czyli ok. 700. Zespół Kontrolny tego nie robił, koncentrując się na istotniejszych, wydawało się, sprawach finansowych większej wagi, przetargach inwestycyjnych, odbiorach technicznych, terminach, kwotach przelewanych wykonawcom itd. Kontrolowano tylko delegacje jednodniowe i tylko członków Zarządu Powiatu. W sumie tych delegacji jest około 700 i to nie jest błąd Zespołu Kontrolnego, tylko świadomy wybór spraw o większym znaczeniu, które zdominował sprawy, wydawałoby się, groszowe. Mimo tego zawężenia kontroli tylko do wyjazdów jednodniowych (i tylko członków Zarządu Powiatu) ich uwagę zwróciły powtarzające się sytuacje, kiedy członkowie Zarządu wyjeżdżali swoimi samochodami prywatnymi, użytkowymi do celów służbowych w czasie, gdy samochód służbowy Citroen C5 pozostawał na miejscu lub wykonywał przejazdy lokalne. Przewodniczący Komisji poinformował, że 3 lutego 2014 Starosta jechał do Poznania, a C5 był na miejscu, 10 marca 2014 r. Starosta jechał swoim samochodem do Poznania, a C5 był na miejscu, 28 marca 2014 r. Starosta jechał do Leszna, a C5 też jechał do Leszna w godzinach od 10.00 do 12.00. Dnia 7 kwietnia 2014 r. Wicestarosta jechał do Poznania, a Starosta jechał do Kościana – każdy swoim samochodem, a C5 jechał do Piasków – zdecydowanie bliżej. 14 kwietnia Wicestarosta jechał do Poznania, a C5 pozostawał na miejscu, 12 maja Starosta jechał do Poznania, a C5 jechał do Borku, 13 maja Starosta jechał do Leszna, a C5 był na miejscu, 9 lipca Starosta jechał do Kostrzyna, a C5 był na miejscu, 16 grudnia Starosta jechał do Poznania, a C5 też był w Poznaniu w tym dniu, 18 grudnia Starosta jechał do Poznania, a C5 był na miejscu. Radny zapytał, czy w tej sytuacji zwrócenie w protokole ultrałagodnej uwagi o konieczności w przyszłości przestrzegania zasad gospodarności nie miało uzasadnienia. Zwracając się do radnych z PSL-u, przeprosił ich, że są trochę wciągani w tą nieczystą grę, ale reprezentuje w tej Radzie zbyt wielu wyborców, aby poddawać się w tej sytuacji presji ze strony liderów SKW, dlatego w imieniu radnych ponawia wnioski o kontrolę. Powiedział, że nie będzie tego samego powtarzał w punkcie, jaki wyznaczył Przewodniczący. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zwrócił się o uwzględnienie tego zdania odrębnego, które mają w dokumentach, ale szanując werdykt Komisji Rewizyjnej (większością głosów taką treść Komisja proponuje), zwraca się z wnioskiem o przyjęcie takiej treści, jaką radni mają przed sobą.

Przewodniczący Rady Alfred Siama, zwracając się do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, powiedział, że musi być strażnikiem obowiązujących przepisów i przede wszystkim chciałby zacząć od tego, że muszą od siebie rozdzielić dwa różne zagadnienia. Czymś innym jest wystąpienie pokontrolne z tej kontroli, która się już odbyła, czymś innym jest wniosek dotyczący kontroli wszystkich delegacji służbowych – tym będą się zajmować. Powiedział, że chciałby się skupić w swoim wystąpieniu właśnie na tym dokumencie, jakim jest wystąpienie pokontrolne. Zaskoczeniem dla niego, a myśli, że i dla wielu innych radnych, było zgłoszenie przez Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej zdania odrębnego. Ponieważ miał duże wątpliwości natury prawnej, więc poprosił o ekspertyzę prawną, zwrócił się do radcy prawnego, zatrudnionego przez Starostwo, żeby tę kwestię wyjaśnił. Z tej ekspertyzy wynika, że zdanie odrębne nie może być częścią uchwały. Jak najbardziej takie zdanie odrębne może znaleźć się w protokole sporządzonym podczas obrad Komisji Rewizyjnej, natomiast nie powinno to zdanie odrębne znaleźć się w wystąpieniu pokontrolnym a tym samym w uchwale podejmowanej w związku z przyjmowaniem tego dokumentu. Powiedział, że takie są fakty prawne, potwierdzone załączoną do tych dokumentów

opinią radcy prawnego, wobec czego zaproponował, aby wobec zaistniałej sytuacji najpierw przegłosować treść wystąpienia pokontrolnego z uwzględnieniem uwagi radcy prawnego. Uwaga dotyczy wykreślenia ostatniego akapitu, które stanowi to zdanie odrębne. W dalszej kolejności radni będą głosować nad całością, chyba że są inne głosy, inne wnioski.

Radny Zenon Norman powiedział, że w tym ostatnim zdaniu jest zdanie tylko i wyłącznie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Komisja jest to organem kolegialnym. Nie może być tak, że w uchwale będzie zapis i Komisji Rewizyjnej, i osoby pojedynczej, która się nie zgadza z tą Komisją. Zwracając się do radnego Kulaka, powiedział, że może w wadach zapisać, że ma zdanie odrębne, ale nie może być takiego zapisu w tej uchwale. Radny przyrównał to do sytuacji, gdy nie tak dawno głosowali nad różnymi sprawami i też w pewnym momencie sam był przeciwny. Zapytał, czy również miał wówczas wystąpić, aby zaznaczono, że głosował za obwodnicą w Piaskach, co było na sesji i jest to zapisane w protokole, ale nie ma takiego zapisu w uchwale rady. Zaproponował, aby wykreślić to ostatnie zdanie, bo to jest zdanie jednej osoby z Komisji, a nie całej Komisji kolegialnej.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że ponieważ pan Zbigniew Kulak kieruje w swoim dokumencie takie zdania do Przewodniczącego Rady: „W sygnalizowanej przez Pana Przewodniczącego sprawie pozwoliłem sobie zasięgnąć opinii innych prawników, którzy poinformowali mnie, że zgłaszanie zdania odrębnego jest w praktyce prawnej stosowane w naszym kraju w różnych sytuacjach, na przykład zgodnie z” i wymienia trzy różne artykuły różnych ustaw, zwraca się do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, aby zdradził Wysokiej Radzie, z jakimi prawnikami rozmawiał na ten temat i czyje to są opinie.

Radny Zbigniew Kulak, odnosząc się do wypowiedzi radnego Normana, powiedział, że na szkoleniu w Hermanowie ta sprawa zdania odrębnego była omawiana. Wykładowca dał bardzo pouczający przykład sytuacji z Niemiec, czyli absolutnie, wydawałoby się, odległej. Pokazał, że radni w jakiejś niemieckiej gminie stworzyli taką sytuację, że teraz własnym majątkiem muszą rekompensować straty ludziom, którym pozwolono budować domy na terenach, które – jak się później okazało – nie nadają się pod budowę. Wielu radnych zostało zrujnowanych właśnie przez to, że kiedyś tam, ileś lat temu, byli radnymi i podnieśli rękę. Radnego broniło tylko właśnie zgłoszenie zdania odrębnego do podejmowanej wtedy uchwały i tylko ten radny, który by to zastrzegł, mógł uniknąć tego obciążenia. Powiedział, że gdyby tego zdania odrębnego nie zgłosił, to radni, tak jak tutaj siedzą, nie dowiedzieliby się o tym. Dzięki temu, że zostało to włączone w pakiet dokumentów, radni znają prawdę i znają jego uzasadnienie, bo inaczej radni przyjęliby taki dokument, jaki SKW podyktowała i wszyscy by rączkę za tym podnieśli. Odnosząc się do prawników, powiedział, że każdy ma swoich prawników, więc pozwoli sobie zachować to odrębne zdanie. Zwracając się do Starosty, powiedział, że nie jest on w stanie go przymusić, żeby ujawniał źródła, z którymi konsultuje jakieś sprawy, bo ma prawo do tego.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że jego zdaniem, jeśli pan Zbigniew Kulak chce być wiarygodnym, to jak najbardziej powinien powołać się na konkretne źródła i na konkretne osoby. Zwracając się do radnego Kulaka, zapytał, czy radny wie, o czym jest mowa w tych artykułach. Tam jest mowa o zdaniu odrębnym w wyrokach. Radny sobie dzisiaj rości prawo do tego, żeby być sądem, żeby być sędzią, żeby ferować wyroki. Dodał, że radny popełnił dzisiaj w swojej wypowiedzi mnóstwo błędów, o których, być może, powie w dalszej części dyskusji. Stwierdził, że dla niego fakt, że dzisiaj powołuje się radny na jakichś anonimowych prawników, całkowicie go kompromituje.

Sekretarz Leszek Maliński powiedział, że dyskusja zmierza do ustalenia, czy można mieć zdanie odrębne, czy nie można. Radny Kulak, jak i nasz radca prawny w swojej opinii, stwierdzili wyraźnie, że każdy z państwa radnych ma prawo mieć zdanie odrębne, z tym, że zdanie odrębne nigdy nie staje się częścią składową, w naszym przypadku, uchwały czy wyroku sądu. Zwracając się do radnego Kulaka, powiedział, że pozwolił sobie sprawdzić te przepisy, które radny przywołał. Powiedział, że oczywiście zgadza się, tam jest mowa o zgłaszaniu zdania odrębnego i z tych przepisów wynika, że sędzia składa zdanie odrębne i uzasadnienie swego zdania odrębnego

zawiera tylko i wyłącznie w protokole, a jest zobowiązany podpisać orzeczenie, jakie wydał cały, pełen skład sądu.

Radny Grzegorz Marszałek, zwracając się do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, powiedział, że nie rozumie jego stwierdzenia „manipulowanie przedstawicieli PSL w decyzjach Komisji Rewizyjnej”. Powiedział, że nie wie, co radny tutaj próbuje wszystkim znowu wmówić. Jego zdaniem radny dobrze odczytał wiele faktów, które wypisał z delegacji, na temat wyjazdów. Szkoda, że nie odczytał jeszcze tego pisma, które przekazał Sekretarz, wyjaśniając, co w tym czasie robił kierowca, gdzie był, jakie zadania wykonywał. Być może wtedy dla wszystkich to byłoby łatwiejsze do zrozumienia. Odnosząc się do kwestii zdania odrębnego, powiedział, że to właśnie na podstawie tych informacji, jakie uzyskali od przede wszystkim Sekretarza (i nie tylko), zmienili to jedno zdanie o niegospodarności. Wyjaśnił, że jeżeli coś jest niegospodarne, to trzeba by najpierw to udowodnić, a z tych dokumentów, które otrzymali, nie było takiej możliwości, aby stwierdzić, że coś jest nie tak tutaj prowadzone. Samochodem służbowym dysponuje Sekretarz, pracownikiem też dysponuje Sekretarz. Jego zdaniem warto wszystkie dokumenty przedstawić radnym na temat tych decyzji, jakie podejmowała Komisja Rewizyjna. Dodał, że nikt nikogo tutaj nie namawiał do głosowania w taki czy inny sposób.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że pismo, które zechciał zacytować we fragmencie Starosta, zawiera jeszcze jeden akapit, następny, którego już nie zechciał zacytować: „Zatem szeroko interpretując zasadę, że wszystko, co nie jest zabronione – jest dozwolone, i wobec braku zapisów prawnych, które zabraniałyby zgłaszania zdania odrębnego w tej konkretnej sytuacji – nie dostrzegam konieczności zmiany treści”. Poza tym zwrócił uwagę, że jeżeli już Starosta cytuje dokładnie, to on podał tylko przykładowe zapisy, gdyż jest wyraźnie napisane: „na przykład”, „zgodnie z”. W związku z tym to są tylko przykładowe sytuacje, kiedy zdanie odrębne jest zgłaszane. Dzisiaj bardzo głośna w Polsce jest sprawa Trybunału Konstytucyjnego, gdzie też, oczywiście, zgłaszają sędziowie zdania odrębne i prawdopodobnie jest wiele innych instytucji w Polsce, które też zdanie odrębne zgłaszają.

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Marszałka, powiedział, że czekał, czy to się powtórzy, bo radny użył tego określenia na Komisji, a potem jakoś już nie było okazji. Radny dzisiaj, w tej chwili – i to będzie zapisane na taśmie – użył słowa „niegospodarność”. Zwracając się do radnego Marszałka, powiedział, że nie było niegospodarności, nigdzie nie użył słowa „niegospodarność”. Powiedział, że użył określenia „konieczność przestrzegania zasad gospodarności”. Niegospodarność jest oczywiście już jakimś zarzutem, on tego nigdy tak nie sformułował. Jeżeli natomiast Starosta jest tak wrażliwy na swoim punkcie i zgłasza tak banalne w gruncie rzeczy zastrzeżenia w dziesiątym dniu, notabene od w ogóle złożenia, otrzymania na biurko czy położenia na biurku dokumentów, to – zwracając się do Starosty – powiedział, że po prostu sięgnie do literatury z trochę wyższej półki niż jego literatura, czyli bajki o gnomie. Tadeusz Kotarbiński w *Traktacie o dobrej robocie* napisał:

„Zasada gospodarności to powszechnie obowiązująca w ekonomii zasada działania podmiotu gospodarczego głosząca, że wszelkie działania wytwórcze i usługowe powinny uwzględniać opłacalność ich realizacji. Stosowanie do tej zasady polega na tym, aby z dysponowanego zasobu sił i środków, otrzymać jak największą ilość dobrych jakościowo produktów w najkrótszym czasie i na wytworzenie danego produktu dobrać usługi, zużyć jak najmniej sił i środków”. Radny powiedział, że ma trzy cytaty i że przeprasza, ale trochę się przygotował do dzisiejszej debaty. Kotarbiński: „Dość szybko poznaje się dzielnego kierownika instytucji po tym, że nic ważnego w jej sprawach nie uchodzi jego uwagi. (...) Do marnotrawstwa można zaliczyć wszelki wkład zbędny, używanie tworzyw, aparatury, energii ponad miarę rzeczywistej - dla danego celu - potrzeby” i cytat trzeci: „Najogólniej zasada uzyskać w określonej chwili pożądaną stan rzeczy z możliwie najmniejszym użyciem zasobów”. Radny powiedział, że to miał na myśli, mówiąc o zwiększeniu zasad gospodarności. Nigdy w pracach Komisji ani w pracy dzisiejszej Rady nie użył określenia

„niegospodarność”. Powiedział, że takiego zarzutu nie może na razie postawić. Jeśli radni wyrażą zgodę na skontrolowanie tych siedmiuset delegacji, może zmienić zdanie.

Przewodniczący Rady Alfred Siama, odnosząc się do fragmentów zacytowanych przez radnego Kulaka, powiedział, że cieszy się, że radny przygotował na sesję tak ambitną literaturę. Oczywiście wszyscy mogą z tego wynieść pewien pożytek, ale martwi go to, iż radny używa takiego dzieła klasycznego jako argumentu do atakowania Starosty czy lekceważenia go. Jest to zjawisko niepokojące. Zwrócił się z prośbą, aby wszystkie dyskusje, niezależnie od tego, przez kogo są inicjowane, odbywały się w myśl poszanowania drugiego człowieka, bo czasami niestety zbyt często mamy do czynienia z lekceważeniem. Dodał, że cieszy się, że radny przywołał *Traktat o dobrej robocie*, ale prosi, aby nie robić z tego argumentu na rzecz tezy, iż Starosta nie czyta innej literatury, bo jest przekonany, że z taką literaturą też często obcuje.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział: „ażeby wilk był syty a owca cała” chce złożyć propozycję. Stwierdził, że szkoda mu kierowcy. Zwracając się do Starosty, powiedział, że ten, będąc Sekretarzem w Gminie, zlikwidował pojazd służbowy. Powiedział, że jest za tym i nie będzie przynajmniej problemu. Zasugerował, aby sprawdzić, jak daleko do emerytury ma kierowca albo zatrudnić go na inne stanowisko. Powiedział, że nie będzie pewnych niedociągnięć, bo tak pracownicy korzystają ze swoich samochodów służbowych i rozliczają kilometrówkę. Jego zdaniem zlikwidowanie pojazdu służbowego pozwoli w przyszłości uniknąć kłótni.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zaapelował, aby zakończyć tę dyskusję, bo ona robi się jałowa i do niczego nie doprowadzi. Faty są takie, że Przewodniczący Zbigniew Kulak zgłosił zadanie odrębne, Radca Prawny stwierdził, że zdanie odrębne nie może znaleźć się w uchwale. Należy tę sprawę przegłosować, zaproponował, aby przejść do głosowania.

Radny Zenon Norman powiedział, że po zakończeniu kontroli przez Komisję, która kontroluje szefa, obowiązkiem przewodniczącego tej komisji jest pójść do szefa i omówić różne nieprawidłowości, jakie występują podczas tej kontroli. Powiedział, że to, co widzi, nie odzwierciedla tego. Zwracając się do radnego Kulaka, powiedział, że radny sam przyznał, że do Starosty nie poszedł, tylko wysłał pismo. W piśmie się wszystkiego nie odzwierciedlił. Wyraził przekonanie, że gdyby radny raz się skłonił i poszedł do Starosty, i omówił ten temat, to myśli, że tej dyskusji by dzisiaj nie było. Dodał, że wie, że radny Kulak tego nie zrobił i bardzo nad tym ubolewa. Przypomniał, że już kiedyś się wypowiedział, pytając radnego Kulaka, dlaczego tak nienawidzi Starosty i dlaczego nienawidzi ludzi i jeszcze raz to powtarza. Powiedział, że radny chce swoje zdanie tutaj wyodrębnić, że to jego jest racja.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że radny Zbigniew Kulak po raz kolejny go obraził, ale trafił kulą w płot. Tadeusz Kotarbiński to jeden z jego ulubionych filozofów. Starosta, zwracając się do radnego Kulaka, przypomniał mu, że chwalił go publicznie za to, iż wygrał olimpiadę filozoficzną na szczeblu regionalnym i był finalistą olimpiady filozoficznej na szczeblu centralnym. Dodał, że być może radny o tym zapomniał. Starosta powiedział, że nie ma przed sobą dzieła Tadeusza Kotarbińskiego, ale na samym końcu swojej wypowiedzi spuentuję tę całą dyskusję. Jego zdaniem pan Zbigniew Kulak ma problem z tą kontrolą, jest to problem natury politycznej. On, rozpoczynając kontrolę, stawiał taką tezę, zakładał, że znajdzie rachunki za ośmiorniczki albo kilometrówki do Madrytu. Okazało się, że w Starostwie Powiatowym są najniższe stawki za używanie samochodu do celów służbowych, że bardzo racjonalnie gospodaruje się tym taborem i że jest to zawsze pochodną sytuacji organizacyjnej. Starosta poinformował, że w ubiegłym tygodniu musiały jechać do Poznania trzy osoby, aby u Wojewody podpisać jeden bardzo ważny dokument. Powiedział, że on sam zostawał na cały dzień w Poznaniu, bo miał inne obowiązki – spotkanie z Marszałkiem, ale pan Janusz Sikora – Etatowy Członek Zarządu oraz pani Skarbnik musieli wracać do obowiązków tutaj. Wrócili po załatwieniu rannej sprawy o godz. 8 u Wojewody, o godz. 10.00 byli z powrotem, on wracał o godzinie 16.00. Starosta zapytał, czy powinni za nim czekać 6 godzin w Poznaniu tylko dlatego, że mieliby jechać jednym samochodem. Zwracając się do radnych, powiedział, że to są elementy organizacyjne, na które zwracają uwagę, ale one są ważne na każdym etapie planowania

podróży służbowych. W ubiegłym tygodniu raz jechał samochodem służbowym, raz z Dyrektorem Maciejem Marcinkowskim, raz z Kierownikiem Łukaszem Burkiewiczem, a raz swoim samochodem, bo to jest pochodną sytuacji organizacyjnej. Odnosząc się do informacji przedstawionej przez pana Zbigniewa Kulaka, powiedział, że zmanipulował on dzisiaj opinię publiczną, dlatego że podając informację ze swojej tabelki, nie powiedział o kilku bardzo ważnych rzeczach. Nie powiedział o tym, że w wielu przypadkach kierowcy nie było na miejscu albo miał urlop. Nie powiedział też o tym, jak wygląda to pod kątem finansowym, co chciałby udowodnić tylko na dwóch przykładach. Przedstawiając slajd (załącznik do protokołu), Starosta powiedział, że przygotował go, gdyż spodziewał się tej dyskusji. Slajd pokazuje rozliczenie dwóch podróży służbowych, gdzie jedynie w dwóch przypadkach w skali całego roku nie było wpisu. Zwrócił uwagę, że w lutym, o czym wspominał pan Kulak, spędził kilka godzin w Poznaniu. Koszt jego delegacji wyniósł 76 zł 50 gr. Mając do dyspozycji wiedzę o stawkach jednego litra paliwa, samo paliwo do samochodu służbowego wtedy kosztowałoby 77,85 gr, nie licząc ewentualnych nadgodzin kierowcy. Podobnie było w przypadku wyjazdów Wicestarosty Janusza Sikory, gdzie koszt wypłaconej delegacji przewyższał koszt samego zakupu paliwa. Stwierdził, że nie ma sensu brnąć w szczegóły, ale pan Zbigniew Kulak tej wiedzy nie ma, bo jej nie chciał mieć, bo nie przeprowadza kontroli w sposób obiektywny. Pan Zbigniew Kulak najpierw buduje tezę, a potem dorabia ideologię w myśl zasady „dajcie mi człowieka, a paragraf się znajdzie”. Powiedział, że nie będzie odwoływał się do PRL-u, ale te skojarzenia same się, niestety, tutaj nasuwają. Zwracając się do radnych, powiedział, aby byli wobec siebie życzliwi i normalni, prowadzili tę kontrolę w oparciu o obiektywne przesłanki, a nie o typowe politykierstwo, które w jego przekonaniu Przewodniczący Komisji Rewizyjnej uprawia, co sprowadza tę Komisję na manowce. Uważa, że jako Rada popełnili, błąd, wybierając pana Kulaka na Przewodniczącego z grona SLD. Starosta stwierdził, że podtrzymuje swoje stanowisko, że powinni tę Komisję zachować dla opozycji, ale jego zdaniem jest wiele innych, bardziej godnych, merytorycznie przygotowanych osób do sprawowania tej funkcji.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że mimo tej dramaturgii w tych dialogach, które ostatnio się pojawiły, apeluje, żeby Komisja Rewizyjna prowadziła właściwy dialog z Zarządem, wtedy okaże się, że tych nieporozumień na pewno nie będzie.

Radny Zbigniew Kulak zwracając się do radnego Normana powiedział, że Starosta przypomniał dowód jego serdeczności w stosunku do ówczesnego chyba jeszcze, ucznia Roberta Marcinkowskiego. Potwierdził, że wręczał Staroście w szkole zawodowej chyba atlas świata albo jakiegoś podobnego typu wydawnictwo, bo wtedy był on młodym, obiecującym człowiekiem. Powiedział, że nie żałuje tego i oczywiście pamięta, dodając, że potem to się niestety popsuło. Odnosząc się do spraw finansowych poinformował, że kontrolowali tylko członków zarządu i tylko delegacje jednodniowe, właśnie wychodząc z ekonomiki, że jeżeli wyjazd jest dwudniowy, trzydniowy to wiąże się siłą rzeczy z koniecznością ponoszenia kosztów hotelu dla kierowcy i diety. W związku z tym wydawało się, że tych dwudniowych wyjazdów nie ma co kontrolować. Radny zaapelował, aby w takiej sytuacji pozwolono im przejrzeć te siedemset delegacji.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że ponieważ obiecał zakończyć wypowiedź pewną puentą to, o ile dobrze sobie przypomina swoją lekturę dzieł Tadeusza Kotarbińskiego, w jednej ze swoich publikacji – nie pamięta już której – utkwiała mu w pamięci pewna myśl, choć Przewodniczący uznał, że on takich książek nie czyta. W jednej z tych lektur jest bardzo mądre sformułowanie, które czasami powtarza: „Nie powinienes się mądrzyć, jeśli nie chcesz się wygłupić”. Dodał, że dedykuje tę myśl Panu Przewodniczącemu.

Radny Zbigniew Kulak powiedział: „Bezczelność”.

Przewodniczący Rady Alfred Siama ponowił apel, aby dyskusją była nacechowana maksymalną życzliwością, bo to jest naprawdę ważne. Zaapelował, aby nie psuć atmosfery obrad, nie atakować się, tym bardziej że nie ma tutaj podstaw, jeśli chodzi o projekt tej uchwały.

Projekt wystąpienia pokontrolnego z uwzględnieniem opinii radcy prawnego, czyli z wykreśleniem akapitu zawierającego zdanie odrębne Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, został przyjęty w wyniku głosowania: 15 głosów „za”, 1 głos „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała nr XII/83/15 w sprawie zatwierdzenia wystąpienia pokontrolnego z kontroli przeprowadzonej w Starostwie Powiatowym w Gostyniu została podjęta w wyniku głosowania: 15 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Przewodniczący Rady Alfred Siana zaapelował jeszcze raz, aby Komisja Rewizyjna prowadziła konstruktywny dialog z Zarządem Powiatu Gostyńskiego i żeby nie dochodziło do takich niejednoznacznych sytuacji, które po pierwsze psują atmosferę, po drugie zabierają nam sporo czasu, po trzecie są powodem do różnego rodzaju niepotrzebnych uszczypliwości.

Ad 9 m)

Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2015 r. przedstawiła Skarbnik Powiatu Eleonora Gościński. Poinformowała, że projekt uchwały radni otrzymali wraz z materiałami na sesję oraz jest wyświetlony na tablicy. Ponadto Zarząd na posiedzeniu w dniu 30 listopada 2015 roku przyjął autopoprawkę do projektu uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2015 rok. Zmiany w planie dochodów dotyczą:

1. zwiększenia planu dochodów o kwotę 3.420 zł z tytułu otrzymania dotacji od Wojewody Wielkopolskiego na dofinansowanie wydatków bieżących ŚDS w Chwałkowie – dz.852 rozdz.85203 § 2110,
2. zwiększenia planu dochodów o kwotę 1.000 zł z tytułu otrzymania dotacji od Wojewody Wielkopolskiego na zadania z zakresu gospodarki nieruchomościami Skarbu Państwa – dz.700 rozdz.70005 § 2110,
3. zwiększenia planu dochodów o kwotę 480 zł w ZSR w Grabonogu z tytułu wpływu odszkodowania za uszkodzony napęd bramy wjazdowej – dz.758 rozdz.75814 § 0970,
4. zwiększenia planu dochodów o kwotę 5.350 zł w ZSR w Grabonogu z tytułu sprzedaży i wynajmu składników majątkowych – dz.700 rozdz.70005 § 0750 – 800 zł i dz. 801 rozdz.80130 § 0870 – 4.550 zł,
5. zmniejszenia planu dochodów o kwotę 17.559 zł z tytułu zmniejszenia pomocy finansowej z gminy Pogorzela na dofinansowanie przebudowy ul. Armii Poznań w Pogorzeli – dz. 600 rozdz.60014 § 6300.

Ogółem kwota dochodów zmniejsza się o 7.309 zł. Zmiany w planie wydatków dotyczą:

1. zwiększenia planu wydatków o kwotę 3.420 zł w ŚDS w Chwałkowie na bieżącą działalność – dz.852 rozdz.85203 § 4010,
2. zwiększenia planu wydatków o kwotę 1.000 zł na zadania z zakresu gospodarki nieruchomościami Skarbu Państwa – dz. 700 rozdz.70005 § 4300,
3. zwiększenia planu wydatków o kwotę 5.830 zł w ZSR w Grabonogu na remonty i bieżące zakupy – dz. 801 rozdz.80130 § 4210 – 5.350 zł, § 4270 – 480 zł,
4. zwiększenia planu wydatków o kwotę 23.000 zł w Starostwie Powiatowym w Gostyniu na zakup usług pozostałych – dz. 750 rozdz.75020 § 4300,
5. zmniejszenia planu wydatków o kwotę 17.559 zł z realizacji zadania „Przebudowa drogi 4908P Pogorzela ul. Armii Poznań” – dz. 600 rozdz.60014 § 6050,
6. zwiększenia planu wydatków o kwotę 297.205 zł w szkołach na bieżące wydatki,
7. zmniejszenia rezerwy celowej na zadania oświatowe o kwotę 297.205 zł – dz. 758 rozdz.75818 § 4810,
8. zmniejszenia rezerwy ogólnej o kwotę 23.000 zł – dz.758 rozdz.75818 § 4810,

9. przesunięcia pomiędzy działami, rozdziałami i paragrafami w DPS w Chumiętkach, DPS w Chwałkowie, KP PSP w Gostyniu, DPS w Rogowie, ZSR w Grabonogu, ZSZ w Gostyniu, ZSOiZ w Krobi, PUP w Gostyniu, PPP w Gostyniu, PCPR w Gostyniu, Starostwie Powiatowym w Gostyniu.

Ogółem kwota wydatków zmniejsza się o 7.309 zł.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Autopoprawka do uchwały została przyjęta w wyniku głosowania: 19 głosów „za”.

Uchwała nr XII/84/15 w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2015 r. została podjęta w wyniku głosowania: 19 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Ad 9 n)

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2015-2022 przedstawiła Skarbnik Powiatu Eleonora Gościński.

Poinformowała, że projekt uchwały radni otrzymali wraz z materiałami na sesję oraz jest wyświetlony na tablicy. Zarząd na posiedzeniu w dniu 30 listopada 2015 roku przyjął projekt uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2022. Zmiany ww. uchwały dotyczą zmian w załączniku Nr 1 „Wieloletnia Prognoza Finansowa na lata 2015 - 2022” - uaktualnienie kwot ujętych w projekcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2015 r.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Komisji Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Autopoprawka została przyjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Uchwała Nr XII/85/15 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2015-2022 została podjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 1 głosie „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Ad 9 o)

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr V/33/5 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 26 marca 2015 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, realizowanych w ramach środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz wysokości kwot na poszczególne zadania w 2015 r., przedstawił Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Mirosław Sobkowiak.

Poinformował, że dofinansowując różne zadania na rzecz osób niepełnosprawnych, pozostają na pewnych rozdziałach pieniądze, których nie są w stanie do końca roku wydatkować na zaplanowane

zadania. Zmiany dokonane w załączniku nr 1 do uchwały wynikają z ilości złożonych wniosków oraz rozeznania potrzeb osób niepełnosprawnych na terenie powiatu gostyńskiego. Umniejszenie kwoty w zadaniach na rehabilitację zawodową zgodnie z załącznikiem nr 2 wynika z niewykorzystania środków finansowych na finansowanie odbywania staży osoby niepełnosprawnej.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 6 głosów „za”.

Przewodniczący Rady Alfred Siama przedstawił opinię Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych. Poinformował, że Rada pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Opinia stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała nr XII/86/15 w sprawie zmiany uchwały nr V/33/5 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 26 marca 2015 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, realizowanych w ramach środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz wysokości kwot na poszczególne zadania w 2015 r., została podjęta w wyniku głosowania: 19 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Ad 9 p)

Projekt uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania, trybu i zakresu kontroli prawidłowości wykorzystania dotacji dla szkół niepublicznych udzielanych z budżetu Powiatu Gostyńskiego przedstawił Naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Marek Smektała. Poinformował, że zmiana ustawy o systemie oświaty w rozdziale dotyczącym dotowania szkół niepublicznych wprowadziła kilka istotnych zmian. Jedną z tych zmian jest doprecyzowanie przez ucznia lub słuchacza obecności na zajęciach własnoręcznym podpisem. Druga istotna zmiana, która weszła w zakres zmian zapianych w ustawie o systemie oświaty, to taka, że dotacja dla szkół niepublicznych przysługuje również na absolwenta szkoły niepublicznej. Są typy szkół, w których rok zajęć dydaktyczno-wychowawczych kończy się w maju lub w kwietniu. W ustawie zapisano, że dotacja przysługuje na każdego absolwenta, niezależnie od miesiąca, w którym dany absolwent do szkoły uczęszczał, do roku szkolnego, w którym absolwent szkołę skończył. Na tym zmiany się nie skończyły, bowiem ustawodawca wprowadził zapis w ustawie o systemie oświaty i innych ustawach, mówiąc o tym, iż dotychczasowe regulaminy mają moc prawną do końca grudnia tego roku. Zatem aby móc dotować taką szkołę (a taką jest Zasadnicza Szkoła Zawodowa prowadzoną przez Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu. Oddział w Gostyniu) jest potrzeba przyjęcia stosownego regulaminu.

Przewodnicząca Komisji Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 6 głosów „za”.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała nr XII/87/15 w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania, trybu i zakresu kontroli prawidłowości wykorzystania dotacji dla szkół niepublicznych udzielanych z budżetu Powiatu Gostyńskiego została podjęta w wyniku głosowania: 19 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Ad 10)

Stanowisko Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie *Białej księgi ochrony złóż*.

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował, że to stanowisko ma związek ze złowieszczymi planami czy przymiarkami dotyczącymi budowy kopalni odkrywkowej na naszych terenach. Przypomniał, że Rada zajmowała się już kilka razy i występowała w tej sprawie z apelami i stanowiskami. Ponieważ sytuacja robi się dramatyczna, zasadne jest przyjęcie kolejnego stanowiska.

Starosta Robert Marcinkowski poinformował, że do 15 grudnia trwają konsultacje nad projektem *Białej księgi ochrony złóż*, zaproponowanej przez Ministerstwo Środowiska. Wśród złóż węgla, wykazanych jako strategiczne, wpisano kilka złóż związanych bezpośrednio z powiatem gostyńskim, czy szerzej z Wielkopolską. Chodzi tu o złoża Oczkowice, a więc Miejska Górka- Krobia-Poniec, Gostyń, Mosinę, Krzywiń oraz Czempień. Przeciwko takiemu rozwiązaniu zaprotestowaliśmy na razie w sferze deklaracji, wspólnie, jako samorządy południowej Wielkopolski. Zorganizowano spotkanie z udziałem samorządowców z terenu pięciu powiatów – gostyńskiego, rawickiego, leszczyńskiego, krotoszyńskiego i kościańskiego. Na spotkaniu byli także obecni naukowcy. Zaproszono również posłów, ale ponieważ tego dnia odbywało się posiedzenie Sejmu, z zaproszenia skorzystał tylko senator z naszego okręgu pan Marian Poślednik. Jako samorządowcy uzgodnili, że podpiszą wspólne stanowisko w tej sprawie. Będzie to stanowisko podpisane przez wójtów, burmistrzów i starostów, ale zapewne większość poinformuje również rady i poprosi je o przyjęcie takiego analogicznego stanowiska w tej sprawie. Kopalnia odkrywkowa w południowej Wielkopolsce oznacza stagnację i recesję gospodarczą. Jeśli te zapisy przetrwałyby, to oznacza to czarny scenariusz. Mieszkańcy będą musieli zrezygnować z działalności rolniczej, okołorolniczej. Wiele zakładów pracy również ograniczy lub zakończy swoją działalność, a skutki wydobywania tego surowca odczują na własnej skórze wszyscy mieszkańcy terenów objętych tymi planami. Nastąpi degradacja środowiska naturalnego, co odbije się także na braku wody pitnej. Dodał, że ujęcie tych złóż, jako strategiczne, uniemożliwia jakąkolwiek formę zabudowy czy to mieszkaniowej, czy gospodarczej, inwestycyjnej, przemysłowej, a także zabudowy liniowej. Powiedział, że ten dokument jest obszerny, długi, ale został sporządzony po analizie ze strony samorządowców, ze strony osób zaangażowanych w działalność stowarzyszenia „Przedsiębiorczość dla Ekologii”, a także po uwzględnieniu uwag dyrektora Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego Marka Bryła. Poinformował, że dzisiaj do tego tekstu wkradł się mały błąd, bowiem Wojewodą Wielkopolskim nie jest już pan Piotr Florek. Dokument zostanie przesłany Wojewodzie Wielkopolskiemu, jak również do posłów wybranych z naszego regionu.

Wicestarosta Czesław Kołak poinformował również o zagrożeniach dla wody pitnej w przypadku powstania kopalni.

Przewodniczący Alfred Siama powiedział, że wszyscy zdają sobie sprawę z zagrożeń związanych z ewentualną budową tej kopalni.

Stanowisko zostało przyjęte w wyniku głosowania: 19 głosów „za”.

Ad 11)

Informację o stanie realizacji zadań oświatowych powiatu gostyńskiego w roku szkolnym 2014/2015 przedstawił Naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Marek Smektała.

Informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Naczelnik poinformował o dużym niżu demograficznym, który ma swoje odzwierciedlenie również w liczbie uczniów i słuchaczy. Większym zainteresowaniem cieszą się uczniowie, bo oni kontynuują naukę w postaci obowiązku szkolnego i obowiązku nauki. Zwrócił uwagę, że między rokiem 2006-2007 a minionym rokiem szkolnym ta różnica wynosi blisko 1000. Jeżeli przyjmiemy, że oddział liczy 30 uczniów, to mamy do czynienia ze zmniejszeniem ponad 30 oddziałów na przestrzeni 7 lat. Trzydzieści oddziałów to nasza duża szkoła, np. Zespół Szkół Zawodowych w Gostyniu. Ta

tendencja się utrzymuje. Powiedział, że ma prognozy do 2028 r. Porównując, na początku lat 90. dzieci urodzonych na terenie powiatu było w granicach 1200-1300, natomiast w tej chwili rodzi się ok. 700-800 dzieci. Newralgiczny będzie rok 2017, gdzie dzieci urodzonych, które przyjdą do nas w tymże roku szkolnym, jest trochę ponad 600. Nasze szkoły, mimo tego niżu demograficznego, są przygotowane, nie ma jakiś radykalnych ruchów kadrowych, co wiązało się tutaj zawsze z bardzo poprawną polityką kadrową od samego początku funkcjonowania powiatu, iż dyrektorzy dbali o to, aby zatrudnianie tej kadry odbywało się w sposób racjonalny, pozwalający również spełniać zapisy Karty Nauczyciela dotyczące ustawowego średniego wynagrodzenia nauczycieli. Spadła również liczba dorosłych, co jego zdaniem jest tendencją przejściową. Na początku, 7 lat temu była duża ilość typów szkół dla dorosłych. Przypomniął, że rok 2015 spowodował eliminację techników uzupełniających, uzupełniających liceów itd., pozostawił tylko i wyłącznie, jako formalny typ szkoły podniesienia poziomu wykształcenia, liceum ogólnokształcące dla dorosłych lub kwalifikacyjne kursy zawodowe. W tej chwili takim bonusem dla ucznia zasadniczej szkoły zawodowej jest fakt, iż może on, po ukończeniu trzeciego roku nauki, wkroczyć od razu na drugi rok liceum ogólnokształcącego i wielu uczniów z tej oferty korzysta. Odnosząc się do kwestii naboru uczniów klas pierwszych, powiedział, że stosuje tu metodę porównania w latach. Cieszy się z faktu, że przez ostatnich kilka lat udaje się ten nabór przeprowadzać tak, iż 70% młodzieży trafia do szkół zasadniczych i technicznych. Najpopularniejsze zawody techniczne to technik ekonomista, technik mechatronik, technik weterynarii i technik żywienia i gospodarstwa domowego. Odnosząc się do zasadniczych szkół zawodowych, stwierdził, iż najpopularniejszym zawodem niezmiennie jest mechanik pojazdów samochodowych, dalej kucharz, sprzedawca. Naczelnik podkreślił ustabilizowaną sytuację kadry pedagogicznej. Na przestrzeni najbliższych paru lat będziemy mieć prawie samych nauczycieli dyplomowanych i mianowanych. Poinformował również o wykorzystywaniu przez szkoły środków finansowych. Przypomniął, że funkcjonuje program modernizacji bazy dydaktycznej. Z tego programu są również fundusze powiatowe uchwalane w uchwale budżetowej. Nasze szkoły przeprowadziły remonty i modernizacje na kwotę prawie 603 tysięcy zł, gdzie prawie 63% to przede wszystkim modernizacja infrastruktury szkolnej podnoszącej wizerunek estetyczny. Naczelnik poinformował, że zarówno egzaminy potwierdzające kwalifikacje zawodowe, jak i matury wypadają dobrze – są albo bardzo zbliżone do wyników w okręgu, albo je przewyższają. Omawiając sytuację Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, poinformował, że wzrasta liczba dzieci, które mają wystawiane opinie o dysfunkcjach edukacyjnych, jak również orzeczenia o niepełnosprawnościach. Poradnia obejmuje swoim działaniem nie tylko szkoły powiatowe, ale także przedszkola, szkoły podstawowe i gimnazja. Od paru lat funkcjonuje wczesne wspomaganie rozwoju. Ta wiedza stała się bardzo popularna wśród rodziców. Przypomniął, że od urodzenia do 6. roku życia, jeżeli rodzic zauważy lub będzie podejrzewał dysfunkcję psychofizyczną dziecka, ma prawo być objęty opieką poradni.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że informacja została zaopiniowana pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Ad 12)

Informację o wykonanych zadaniach inwestycyjnych i remontowych na drogach powiatowych oraz o przygotowaniu do akcji zimowej przedstawił Pan Grzegorz Mayer.

Informacja stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Poinformował, że jest godzina 16, w związku, z czym droga z Gostynia w kierunku Grabonoga jest już prawdopodobnie otwarta. Ponadto powiedział, że informacja została przygotowana 16 listopada, w związku z czym pewne prace zostały już zakończone, m.in. na drodze Strumiany – Borek Wlkp., a na ścieżce rowerowej Pępowo – Gębice położono nową nawierzchnię. Pozostałe prace trwają.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

Pan Grzegorz Mayer poinformował o przygotowaniach do akcji zima. W tym roku uzyskano zgodę Zarządu na przeprowadzenie przetargu na trzy sezony zimowe. Procedura trwała trochę długo, gdyż musiało to zostać ogłoszone w Biuletynie Unii Europejskiej. Złożone zostały dwie oferty – Przedsiębiorstwa Drogowe „DROGBUD” – Gostyń Sp. z o.o. oraz STRABAG Sp. z o.o. Koszt zadania na 3 lata to 1 815 350,39 zł brutto. Poinformował, że zostały podpisane porozumienia z gminami. Tu wyłamała się gmina Gostyń, która nie podpisała porozumienia na prace w okresie zimowym.

Radny Aleksander Dolczewski zwrócił uwagę, że z gminą Gostyń nie ma porozumienia. Zapytał, co było powodem i czy jakiś powód został podany ze strony gminy.

Pan Grzegorz Mayer odpowiedział, że nie chciałby mówić, jaki powód był, po prostu wycofali się z tego tematu.

Radny Aleksander Dolczewski zapytał, czy w związku z tym teren gminy Gostyń będzie obsługiwał powiat przez 3 lata.

Pan Grzegorz Mayer powiedział, że będą próbować w przyszłym roku, bo porozumienia podpisywane są co roku.

Radny Aleksander Dolczewski powiedział, że szkoda.

Sekretarz Leszek Maliński powiedział, że ponieważ ta umowa była zawarta w trybie ustawy Prawo zamówień publicznych, ona z wiąże nas i firmę DROGBUD na okres 3 lat. W związku z tym wycofanie części dróg z realizacji przez firmę DROGBUD nie jest możliwe.

Salę posiedzeń opuściła radna Magdalena Smektała.

Na sali pozostało 18 radnych.

Pan Grzegorz Mayer dodał, że zgodnie z wyjaśnieniem przez 3 lata gmina Gostyń nie będzie objęta.

Starosta Robert Marcinkowski, uzupełniając, powiedział, że te koszty związane z umowami, które zawieramy z gminami, są pokrywane przez powiat. Rada w budżecie planuje środki, które następnie są przekazywane dla poszczególnych gmin i w tym roku wszystkie gminy takie środki mają zaplanowane. Jest to związane z wymierną korzyścią przede wszystkim dla mieszkańców, bo chodzi o to, że jeśli sprzęt wyjeżdża na drogi gminne, to przy tej okazji na pewno taniej i bardziej efektywnie jest w stanie obsłużyć też drogi powiatowe. A więc pod względem jakości mieszkańcy w gminach, które mają zawarte porozumienie, mogą liczyć na to, że te drogi będą odśnieżone szybciej.

Ad 13)

Odpowiedzi na zapytania.

Starosta Robert Marcinkowski, ustosunkowując się do zapytania radnego Kulaka, powiedział, że ma już rachunek za symboliczny czek. Powiedział, że chciałby coś pokazać (to mówiąc wyświetlił na ekranie zdjęcie, które stanowi załącznik nr 8 do protokołu), bo udało mu się w międzyczasie znaleźć fotografię pani profesor Joanny Senyszyn z SLD z czekiem, jego zdaniem dużo większym niż tym, który miał osobiście. Wartość tego czeku to 28 zł 46 gr netto, brutto 35 zł 1 gr i tyle zapłacono. Jego zdaniem jest to suma, którą warto inwestować w promowanie pozytywnych postaw społecznych. Dodał, że nie zawahałby się tego zrobić po raz drugi. Odnosząc się do kwestii związanych z ochroną danych osobowych pana Kamila, powiedział, że pytanie należy kierować do policji, bo to Komenda Powiatowa Policji była organizatorem tego spotkania.

Odpowiadając na pytanie dotyczące wypowiedzi Naczelnika Andrzeja Pospieszynskiego, powiedział, że udało mu się znaleźć w protokole zapis następujący: „Pan Andrzej Pospieszynski

poinformował, że aby wypowiedzieć umowy trzeba mieć powód. Sprawdzano poziom wody w tym stawie, czy on zagraża podtopieniom w okolicy i to nie miało miejsca. Jednym z powodów, który na pewno mógłby być przyczyną do wypowiedzenia tej umowy, byłoby wystąpienie przez gminę o przejęcie tego stawu. Dopóki nie ma takiego wniosku, nie możemy człowiekowi, który wygrał przetarg na dzierżawę stawu, teraz tak sobie, bo jest dyskusja na sesji, wypowiedzieć bo to są konsekwencje prawne takiego wypowiedzenia. Oczekujemy na konkretną propozycję ze strony gminy i wtedy jest możliwość". Starosta powiedział, że nie chciałby się w tej chwili odnosić do całego protokołu, ale może potwierdzić, że rzeczywiście doszło do spotkania z Burmistrzem Gostynia i nie została wyrażona wola przejęcia tego stawu, a więc ta nowa okoliczność się nie pojawiła. Były też prowadzone rozmowy z radą osiedla, która również nie wyraziła woli, aby opiekować się tym stawem. Trzeci podmiot pojawiający się w dyskusji to gostyńscy wędkarze, którzy kilka lat temu przegrali przetarg na dzierżawę tego stawu i w rozmowach z nim mówili o wniosku, który będzie, być może, zmierzał w kierunku ewentualnego nabycia. Jeśli taki wniosek się pojawi, a więc jeśli będzie podmiot, który będzie chciał nabyć ten staw, to być może go rozważymy. Zwrócił uwagę na fakt, że będzie to forma postępowania przetargowego i znowu może wygrać ktoś inny.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Andrzej Szumski powiedział, że chciałby przekazać informację dotyczącą pisma, które zostało skierowane do radnego Grzegorzewskiego jako odpowiedź na zapytanie dotyczące stawów. We wcześniejszej informacji, jak i tej, która była przekazana w formie pisemnej, nie ma żadnej nieścisłości. Pismo skierowane do radnego rozszerzono o informację dotyczącą melioracji szczegółowej. Naczelnik odczytał fragment pisma, aby rozwiązać wszelkie wątpliwości: „Pracownicy wydziału sprawdzili stan urządzeń melioracji wodnych szczegółowych. Stwierdzono zły stan infrastruktury, zaniedbane urządzenia hydrotechniczne, zarośnięte i niedrożne rowy melioracyjne, które nie pełnią swojej funkcji. Stan urządzeń i rowów przedstawiają poniżej zamieszczone zdjęcia”. Dodał, że te zdjęcia były załączone do pisma. Stwierdził, że może tutaj z tego wynika, że mówili o stawach, ale później ta informacja została również rozszerzona o meliorację szczegółową. Powiedział, że chcieli bardziej szczegółowo to rozpisać, opisać i związku z tym pojawiła się informacja dotycząca również zasilania tych stawów, jak i odprowadzania wody. Woda z obu stawów odprowadzana jest do kanalizacji deszczowej. Stawy te mają zasilanie z melioracji szczegółowych, a odprowadzanie do kanalizacji deszczowej.

Starosta Robert Marcinkowski, odnosząc się do zapytania przewodniczącego Krzysztofa Deutscha, powiedział, że odpowiedź zostanie udzielona na piśmie, gdyż muszą dokładnie tę sprawę sprawdzić, przeanalizować.

Etatowy Członek Zarządu Janusz Sikora poinformował, że pismo kierowane do Starosty zostało przekierunkowane do dyrektora szpitala. Dotyczyło ono mieszkańca powiatu gostyńskiego mającego schorzenia typu urologicznego. Dyrektora dzisiaj nie ma na sesji, a radny otrzymał pisemną odpowiedź dotyczącą tej zaistniałej sprawy. Dyrektor uczestniczy dzisiaj w negocjacjach dotyczących kontraktu szpitala i podstawowej opieki zdrowotnej na rok 2016. Na sali obecna jest dyrektorka do spraw medycznych pani Renata Mikstacka, którą prosi o przedstawienie sytuacji.

Dyrektor Renata Mikstacka poinformowała, że sprawa dotyczy pacjenta operowanego w Poznaniu urologicznie z powodu choroby nowotworowej, który zgłosił się do izby przyjęć celem wymiany cewnika. U tego rodzaju pacjentów są to cewniki innego rodzaju niż te, które mają dostępne w izbie przyjęć. Poza tym pacjent został poinformowany o tym, że ze swoim schorzeniem powinien trafić do jednostki o wyższym stopniu referencyjności, w szczególności o profilu urologicznym. Podkreśliła, że w tym momencie nie było potrzebne żadne działanie ratujące życie. Ponadto Dyrektorka zwróciła uwagę, że sprawa ta miała wydźwięk medialny. Do izby przyjęć zgłosił się pacjent, który zachowywał się agresywnie, wulgarnie. W ten sposób odnosił się do lekarza, który go przyjmował. Lekarze w szpitalu zawsze wykonują swoje obowiązki sumienie, pacjent miał zlecone wszystkie badania, a ponieważ jego stan był zagrażający życiu, to również zaproponowano mu przyjęcie na oddział. Pacjent na całą izbę, w obecności innych pacjentów, krzyczał, że lekarz zachowuje się w stosunku do niego nieprofesjonalnie i wykrzyczał temat tego artykułu, co było dość oburzające. Jednocześnie

można się zastanowić, czy osoby, które właśnie taki artykuł o niesprawdzonych informacjach podają do wiadomości, nie powinny być pociągnięte do odpowiedzialności karnej. Ta bylejałość właśnie i szukanie taniej sensacji, takie zaistnienie medialne społeczne, taka tania popularność jest według niej nie do przyjęcia. Stwierdziła, że za chwilę będzie bardzo popularne takie hasło Owsiaaka „róbta, co chceta” i wszyscy będą bezkarni, bo po prostu można naprawdę robić wszystko, byle tylko zaistnieć. Dla niej jest to brak profesjonalizmu, brak inteligentnego i mądrego podejścia – już nie nawet jako radnego, ale jako człowieka po prostu. Dlatego chciałyby, aby zwrócić w przyszłości na to uwagę, ponieważ nie może tak być, że każdy sobie mówi i pisze, co chce, i jeszcze wciąga konsekwencje korzystne oczywiście dla siebie.

Radny Grzegorz Grzegorzewski, odnosząc się do tematu stawów, zwrócił się do Starosty, mówiąc, że dochodziło do kłótni, kto ma pewne rzeczy robić, bo przy opadach topi się ulica Podleśna i Graniczna. Powiedział, że całym zamysłem była pomoc samorządom, aby uruchomić te stawy, aby przy wielkich opadach przetrzymać wodę i w późniejszym czasie ją upuszczać. Akurat złożyło się tak, że można by rozszerzyć o pewne rzeczy, o przykładowo park wodny. Stwierdził, że nigdy na tej sali nie powiedział, że jacyś rybacy zwrócili się do Grzegorzewskiego i chcą łowić tam ryby. Jego zamiarem była pomoc dwóm samorządom. Jest mu przykro, że nie mogą się dogadać. Powiedział, że poczeka na efekty przy dużych opadach. Wie, gdzie tkwi błąd, wskazywał go burmistrzowi i wskazuje go tutaj. Powiedział, że chodzi o umowę, na sali siedział Wicestarosta, który podpisywał tę umowę. Powiedział, że wystąpił z wnioskiem o udzielenie informacji publicznej oraz że: „każdy wniosek idzie zerwać. Ja nie mówiłem, że jutro, wczoraj czy pojutrze. Są trzy punkty, które te umowy idzie zerwać, ale były starosta wypowiedział się, że jedynie w takim przypadku, że starostwo może przekazać do gminy. Dlatego dociekałem tego, jak może być umowa tak sformułowana, że akurat może gminie przekazać i wtedy będzie można umorzyć. O to mi chodziło. Mam tu i z czego się cieszyć”. Odnosząc się do sprawy artykułu, powiedział, że naprawdę nie chciał nikogo obrazić. Dodał: „Jeśli jest pani obrażona, to może pani być na pana tutaj starostę naszego Roberta Marcinkowskiego”.

Radny Zdzisław Kowalczyk, zgłaszając sprzeciw, powiedział, aby realizować program sesji, a gadać mogą sobie na końcu.

Radny Grzegorz Grzegorzewski, zwracając się do Przewodniczącego Rady, powiedział, że jak się radnemu nie podoba, to nich wyjdzie, niech nie słucha tego.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że są obecnie w punkcie „Odpowiedzi na zapytania”, a nie w punkcie „Wolne głosy” i prosi, aby trzymać się tej przyjętej formuły.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że ma też prawo odnieść się do tego. Powiedział: „Przecież ja na tej sali poprosiłem, żeby akurat – bo pani doktor została dyrektorem – nie chciałem żadnego rozgłosu publicznego. Wręcz przeciwnie, zaniósłem ten artykuł do pana Starosty, żeby mi się odniósł, tylko na piśmie i to miała być relacja między nami”. Zwracając się do Starosty, powiedział, że znają się nie od dzisiaj, znają się bardzo długo. Powiedział, że zna pana Roberta Marcinkowskiego jeszcze jako Sekretarza. Pracował zawsze przy drzwiach otwartych i umiał przeprosić za urzędników. Oczekiwał odniesienia się od Starosty. Gdyby chciał się zwrócić do Naczelnika Smehtały, to by się zwrócił. Gdyby chciał się zwrócić do szpitala, to zwróciłby się, jako radny. Powiedział, że nie chciał rozgłosu, „chciał to między nami, jak pan to widzi i jak pan to sądzi.” Dostał odpowiedź ze szpitala. Ten pan już nie żyje i dlatego nie chce rozgłosu, w ogóle nie chciał. Powiedział: „Obnażyło, jakie są braki w naszym, gostyńskim szpitalu. Nie będę tego czytał, naprawdę. I zabrakło mi w całym tym, Pani Doktor, człowieczeństwa. Bo naprawdę po nocy ten chłopak tak cierpiał z pełnym pęcherzem. Proszę sobie wyobrazić, co robimy pierwsze, gdy się budzimy. I następna rzecz. Mamy karetkę, bo nie chciałem, po prostu zostałem sprowokowany do pewnych rzeczy. Nie chciałem o tym mówić tu na tej sali, naprawdę. Gdyby mi pan starosta odpisał, bo ja się do pana zwróciłem, to dzisiaj mówię tak. Pani doktor - brak człowieczeństwa i naprawdę brak człowieczeństwa, bo przecież ten człowiek cierpiał i teraz niech się pani zastanowi nad jedną rzeczą. Gdyby chłopak nie miał transportu, żeby go ojciec dowiózł, byłaby to osoba biedna bez

środków, to by mu pękł pęcherz. Do tego ja podchodzę i proszę zauważyć jedno. Karetka stoi transportowa, jak można transportować człowieka do szpitala, do tego szpitala, gdzie mu pani zaleciła, to było przywieź ten cewnik i mu założyć. A następna sprawa proszę państwa, to chłopak nie zdążył jeszcze popodkreślać, kłamie pani, i tu pisze- kłamie pani, żadnego z chirurgiem nie było rozmowy jak pani próbuje to podkreślić. Jeszcze świętej pamięci człowiek, który naprawdę cierpiał. I tu w tym wszystkim brakowało mi dwóch rzeczy: przepraszam. Brakowało tak podstawowej sprawy, jak tylko przepraszam, niczego więcej, bo już nic i cierpienia mu nie zmniejszymy”.

Przewodniczący Rady Alfred Siama, zwracając się do radnego Grzegorzewskiego, powiedział, że prosi, aby trzymać się przyjętego porządku. Jesteśmy w punkcie „Odpowiedzi na zapytania”. Pytanie zostało zadane, odpowiedzi zostały udzielone. Jeżeli to radnego nie satysfakcjonuje to można jeszcze wrócić do tematu w punkcie „Wolne głosy”, bo mamy taki porządek.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że oczekiwał, żeby Starosta odniósł się do tego artykułu.

Ad 14)

Wnioski i oświadczenia radnych.

Przewodniczący Rady Alfred Siama przedstawił wniosek złożony przez czterech radnych „Lewicy” adresowany do Przewodniczącego Rady z dnia 29 września 2015 r. o treści: „W związku z zastrzeżeniami Starosty Gostyńskiego do Protokołu z kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Gostyńskiego w Starostwie Powiatowym z 27.07.2015, a ściśle do akapitu: „Komisja zwraca uwagę na zakres wykorzystania samochodów będących własnością Powiatu oraz konieczność przestrzegania zasad gospodarności w zakresie koordynacji wykorzystywania samochodów służbowych i prywatnych do celów służbowych, nie ingerując w zasadność wyjazdów służbowych (np. w tym samym dniu i w tym samym kierunku) ”, zgodnie ze Statutem Powiatu Gostyńskiego - §81, jako grupa radnych składamy wniosek o przeprowadzenie kontroli, poza rocznym planem kontroli, wszystkich delegacji służbowych wszystkich pracowników Starostwa za 2014 rok. Ponowienie wniosku o kontrolę w podanym zakresie pozwoli jednoznacznie wyjaśnić zgłoszone przez Pana Starostę zastrzeżenia. Komisja Rewizyjna aktualnie nie realizuje żadnych zadań zleconych przez Radę Powiatu Gostyńskiego”. Przewodniczący poinformował, że pozwolił sobie na ten wniosek odpowiedzieć. Wysłał pismo do klubu radnych, w którym sugerował, żeby ten wniosek wycofać. Wyjaśniając powód, powiedział, że – jak wspominał na początku sesji – kontrola w Starostwie Powiatowym w bieżącym roku już się odbyła. Po drugie znajdujemy się w końcowej fazie roku kalendarzowego, za kilka tygodni będzie nowy rok, w związku z tym poszczególne komisje rady powiatu mogą już rozpocząć prace nad planem pracy na rok 2016. Wtedy Komisja Rewizyjna, jeżeli uważa, że ta kontrola jest zasadna, może oczywiście ją umieścić w rocznym planie pracy i można ponownie tę kontrolę przeprowadzić. Jego zdaniem nie ma też sensu zbyt często kontrolować jednej jednostki, bo przecież niczemu dobremu to nie służy, w jakimś stopniu może nawet zdekoncentrować jej pracę.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że to jest wniosek złożony zgodnie ze statutem powiatu, który zakłada pięć możliwości składania wniosków o kontrolę. To nie jest wniosek radnych lewicy. Wyraźnie jest zaznaczone, chyba w trzecim zdaniu, że zgłaszają go jako grupa radnych. Tak się złożyło, że podpisał ten wniosek, po czym dał do podpisu Staroście, który – jak radni pamiętają – dwie sesje temu w tej sprawie akurat zagłosował za. Powiedział, że pomyślał wtedy, że konsekwentnie na ten wniosek Starosta ponownie będzie nastawiony pozytywnie i go podpisze. Tymczasem Starosta nie podpisał wniosku, tym bardziej że był to wniosek grupy radnych bez względu na opcje polityczne, to jeszcze napisał na piśmie, że oczywiście nie podpisze i zaczął go pouczać, jakie są obowiązki radnego. Starosta w gruncie rzeczy – jak to kularowo powiedział mu jeden z radnych – okazał szlachetność godną Piłata – z jednej strony na sesji zagłosował za, wiedząc doskonale, że większość będzie przeciw, a potem oczywiście nie podtrzymał tego poglądu i dlatego tu nie ma piątego podpisu. Powiedział, że zakładał, iżłoży Przewodniczącemu pięć podpisów.

Starosta Robert Marcinkowski zwrócił się do przedmówcy o przeczytanie całego pisma z zaproszeniem do współpracy.

Radny Zbigniew Kulak powiedział: „Tak, tak, zaproszenie do współpracy. Znam tą piosenkę od dawna. No więc nie ma podpisu pana starosty”. Powiedział, że nie będzie przedłużał. Jest wniosek, on powinien być rozdany w normalnym pliku dokumentów, bo pan przewodniczący nie ma prawa blokować wniosku radnych. Jeżeli wniosek zostanie odrzucony, może być ponowiony przez klub radnych, bo to też jeszcze mają w rezerwie. Mogą, jako Komisja Rewizyjna, która spotka się pojutrze, umieścić to w planie na przyszły rok. Wszystko w rękach radnych i w głosowaniu. Zwrócił do radnych, aby pozwolono skontrolować tych siedemset delegacji.

Przewodniczący Rady Alfred Siama przypomniał, że ten wniosek był rozpatrywany podczas sesji wrześniowej. Powiedział, że wtedy był nieobecny, przebywał na zwolnieniu lekarskim. Wniosek nie został przyjęty, więc dziwi się, że panowie z taką inicjatywą ponownie występują, wiedząc, iż ona nie zyskuje aprobaty większości.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, iż zakłada, że radni mogą jednak przemyśleć tę sprawę. Poza tym kuriozalną rzeczą jest, że jeżeli Komisja jednogłośnie wnioskuje o kontrolę, to większość Rady, mimo wszystko, ten wniosek odrzuca. Jest to wręcz niebywałe zachowanie w realiach samorządowych. Komisja jednogłośnie taki wniosek składała, a potem na plenarnym posiedzeniu, na sesji został odrzucony. Dlatego może refleksja jakaś u radnych zaszła przez te dwa miesiące. Pan Przewodniczący mówi o wrześniu, dzisiaj jest koniec listopada, więc liczy jednak, że radni dadzą szansę skontrolować.

Radny Zenon Norman, zwracając się do radnego Kulaka, powiedział: „Pan już przechodzi sam siebie”. Najpierw Rada przedłużała kontrolę, dzisiaj na sesji radny Kulak przedstawiał, ile to Starosta razy był w Poznaniu itd., czyli radny już tę kontrolę przeprowadził. Teraz radny próbuje znowu namawiać radnych, aby dali mu upoważnienie do następnych politycznych rozgrywek ze Starostą. Zaapelował, aby radny przestał to robić. Takie reguły już się skończyły, nie ma już SLD. Zwracając się do radnego, powiedział, że cały czas on mówi, że SKW źle robi. Powiedział: „Nie, was nie ma, was jest tutaj coraz mniej, pan dezorganizuje w ogóle tutaj pracę. Od samego początku, odkąd Pan tutaj przyszedł. Najpierw trzeba na czymś się znać, trzeba się znać na samorządzie, a później dyskutować. Pan podstawowych spraw nie zna i dlatego pan wyszukuje następne rzeczy, żeby tylko sztylet wbić, nie tylko staroście, ale może jeszcze pan będzie podejrzewał, że to może Norman delegacje brał, ale chyba nie brał, bo pan tego nie stwierdził”. Zwracając się do radnych, powiedział, że to już przechodzi ich oczekiwania. Nie chciałby, żeby ta sesja się dłużej przeciągała przez to, że jeden z radnych robi rozgrywki polityczne w naszej Radzie Powiatu. Jest przeciwny temu planu kontroli przez Komisję Rewizyjną, uważa, że plan został zakończony na ten rok i uważam, że temat się skończył, bo będziemy znowu od nowego roku zaczynać podobną melodię. Radny powiedział: „Zadałem Panu pytanie, dlaczego jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Pan od razu skreśla Starostę, jako przewodniczący nie omówicie tematu kontroli tej Komisji Rewizyjnej. Przecież Pana jest obowiązkiem, ale Pan w te progi starostwa nie wejdzie, czy do tego pomieszczenia Pan nie wejdzie, co Panu przeszkadza, czy Starosta Pana ugryzie, zabije. Przecież to, co Pan robi... Przecież Kowalczyk, już widzę, że śpi. Tak głośno gadałem, ale to już jest nudne, co pan robi. Ja nie chciałem po prostu wysłuchiwać tylko i wyłącznie Pana wypowiedzi i pana ataku na SKW i na Starostę”.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że chciałby bardzo merytorycznie odnieść do tego, co w kontekście politycznym przedstawia pan Zbigniew Kulak. Otóż, po pierwsze powołuje się na opinię radcy prawnego w temacie złożenia zastrzeżeń w terminie, konkretnego radcy prawnego pani Mecenasa Magdaleny Zawiei. Radny Zbigniew Kulak ma mecenasów wirtualnych, nie chce nam zdradzić, na kogo się powołuje, a więc mogę domniemywać, że być może dopuszcza się jakiejś konfabulacji. W jego przekonaniu radny zlekceważył informację, która została przedstawiona przez Sekretarza, bo ona w wyczerpujący sposób udzieliła wyjaśnień na wszelkie wątpliwości. Jeśli radny ma jakieś wątpliwości, to zachęca, żeby złożyć stosowne doniesienie do prokuratury, która

z pewnością rzetelnie wyjaśni tę sprawę. Zwracając się do radnego Kulaka, powiedział, że jest to sprawa typowo polityczna, radny ma problem, bo nic w tej kontroli nie znalazł. Zwracając się do radnych, powiedział, że ta sesja skłania go do też do pewniej merytorycznej oceny działań pana Zbigniewa Kulaka jako przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Zwrócił uwagę, że w dwóch prowadzonych z rządu kontrolach, dwa niezależne podmioty składają zastrzeżenia do tej kontroli. Zapytał, o czym to może świadczyć. Czy o tym, że są to problemy po stronie urzędu pracy i starostwa, czy o tym, że Przewodniczący Komisji nieudolnie kieruje jej pracami. Jego zdaniem należy dojść do tego drugiego stwierdzenia. Pan Przewodniczący robi błędy, prowadząc Komisję Rewizyjną, nie prowadzi jej zgodnie ze Statutem Powiatu. Poza tym, jego zdaniem to, że Rada na ostatniej sesji wyraziła w sposób jednoznaczny, co sądzi na temat tego pomysłu, to dzisiaj byłoby nietaktem głosowanie tego samego wniosku, w tej samej sprawie. Jest to dla niego dowód braku zaufania do radnego, bo radny to zaufanie całkowicie wśród radnych stracił, prowadząc kontrole polityczne, a nie merytoryczne. Starosta zwrócił uwagę, na jego zdaniem, najważniejszą rzecz. Powiedział, że radny zmanipulował przesłaniem wypowiedzi jego listu adresowanego do radnego. Wrzucił mu na biurko list, w którym odręcznie zaproponował podpisanie wniosku. Poinformował, że odpowiedział mu, pisząc, że szanując decyzję Wysokiej Rady, nie powinienem tego wniosku podpisywać. Po drugie – dodał – wie, że radny realizuje jakąś swoją prywatną politykę nienawiści w stosunku do jego osoby, z czym się już pogodził – zaproponował radnemu spotkanie. Wyznaczył dwa terminy, informując, że jest otwarty również na propozycję ze strony radnego – i nadal to podtrzymuje – gdzie przedstawi pełną informację, w jaki sposób radny będzie mógł dostać wszystkie niezbędne informacje, aby przeprowadzić swoją prywatną kontrolę. Nie ma najmniejszego problemu, zadeklarował, że takie dokumenty może udostępniać już od jutra i do tego radnego serdecznie zachęca. Jeśli radny chce to rzeczywiście zrobić, to nie ma najmniejszych przeciwwskazań. Problem jednak polega na tym, że radny chce tutaj uprawiać polityczną awanturę, a nie być merytorycznym Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, nad czym, niestety, raz jeszcze ubolewa. Dodał, że podtrzymuje swoje zaproszenie do współpracy, radny może mieć wszystkie dokumenty, jeśli tylko będzie je chciał. Dlatego uważa, że dzisiaj, jako Rada, powinniśmy się takiej polityce przeciwstawić i dzisiaj zagłosuje przeciwko, ale przeciwko temu, co swoją osobą reprezentuje pan Zbigniew Kulak, który nie szanuje demokracji i nie szanuje ludzi.

Radny Zdzisław Kowalczyk, odnosząc się do wypowiedzi radnego Normana, powiedział, że on nie śpi, potrzebuje 3,5-4 godzin snu na dobę. Powiedział, że trochę się spieszy, bo o godz. 17.00 ma w Pogorzeli zebranie emerytów i rencistów, jeszcze będzie aktywny dzisiaj. Zwracając się do radnego Normana, powiedział, że zmienia tematy, ma patrzeć na siebie, co robi, a nie na niego. Poinformował, że oczywiście będzie przeciw kontroli w tym momencie, natomiast w żadnym wypadku nie będzie blokował kontroli ponownej w przyszłym roku, jeśli będzie postanowione, że ma być. Wyjaśnił, że gdyby podejrzewał, że w starostwie rzeczywiście coś się złego dzieje, teraz nie może dopuścić do tego, że ktoś sobie wymyśla i co chwilę coś robi. Natomiast w przyszłym roku, jeśli będzie to w planie pracy, to na pewno za taką kontrolą będzie, bo wtedy gdyby powiedzieli, że nie, to by znaczyło, że coś tam musi być.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że chodzi też o to, aby takie kontrole przeprowadzać w odpowiednim czasie. Za trzy tygodnie są święta i nawet nie wyobraża sobie spraw technicznych związanych z tą kontrolą – tego, w jaki sposób miałyby ona być teraz, w grudniu, przeprowadzona.

Radny Zbigniew Kulak, zwracając się do radnego Normana, powiedział, że się myli, iż chcą przeglądać to samo jeszcze raz, co sugerował radny. Powiedział, że tego, o co teraz proszą, nie przeglądali. Zwracając się do Sekretarza, powiedział, że zwracali się o konkretne delegacje i tylko te konkretne delegacje dostali do wglądu, po czym je oddawali. Tych delegacji było około 50, a wszystkich jest siedemset. Tych pozostałych delegacji nie widzieli, w ogóle nie mieli do nich dostępu. Dodał, że zajmowali się zupełnie czymś innym, a teraz chcą zająć się tylko tym wąskim wycinkiem.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że głosowanie wszystko rozstrzygnie. Nie wie, czy jest sens drażyć ten temat. Nie jest on, z jego punktu widzenia, istotny, a radni tracą czas, energię i przedłużają obrady.

Wniosek grupy radnych – p. Zbigniew Kulaka, P. Grzegorza Grzegorzewskiego, p. Ireneusza Lesińskiego i p. Mikołaja Rogalę – w sprawie przeprowadzenia kontroli w Starostwie Powiatowym został odrzucony w wyniku głosowania: 4 głosy „za”, 12 głosów „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się” podczas nieobecności 1 radnego.

Starosta Robert Marcinkowski podkreślił, że radni mogą tę kontrolę zacząć już jutro, nie ma najmniejszych problemów, żeby stosowne dokumenty uzyskać i kontrolę przeprowadzić. Jeśli radni mają szczerą intencję, to zakłada, że tak właśnie będzie. Dodał, że wystarczy wystąpić z wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że była podniesiona kwestia realizacji pewnych zamierzeń, zgodnie z planem. Tutaj niektórzy radni wypowiadali się na ten temat, że plan jest po to, żeby realizować go, żeby nie robić pewnych rzeczy w sposób przypadkowy, bo wtedy do tych działań na pewno zakradnie się chaos. Powiedział, że są w punkcie „Wnioski i oświadczenia radnych”, w związku z czym chciały wygłosić oświadczenie, ponieważ czuje się dotknięty słowami radnego Kulaka, które na początku sesji pojawiły się pod jego adresem. Radny Kulak stwierdził, że Przewodniczący nie dopuszcza do poprawiania błędów w dokumentach. Powiedział, że czegoś takiego nie robi.

Wobec sprzeciwu radnego Kulaka Przewodniczący dodał, że radny mniej więcej w ten sposób się wypowiedział, że on, jako Przewodniczący Rady, po prostu blokuje poprawianie błędów w dokumentach związanych z obradami. Jako nauczyciel języka polskiego i jako radny nigdy na coś takiego by się nie zdecydował, bo przecież świadomy jest tego, że obowiązuje ustawa o ochronie języka polskiego, której wszyscy musimy przestrzegać. Jeżeli jakkolwiek osoba – czy to radny, czy ktoś spoza Rady – zwróci uwagę na to, że w dokumencie pojawił się błąd i ma rację, to jest dokonywana korekta. Stwierdził, że problem jest w tym, że radny nie zawsze miał rację, jeśli chodzi o problemy językowe, ale nie będzie już wracał do przeszłości. Zwrócił się do radnego, aby nie sugerował blokowania przez Przewodniczącego korekty błędów językowych, bo zdaje sobie sprawę z tego, że wszyscy odpowiadamy za jakość polszczyzny i musimy podejmować działania zmierzające do poprawności językowej. Powiedział, że dzisiaj zgodził się z radnym Kulakiem, gdy ten zwrócił uwagę na błędne konstrukcje gramatyczne w jednym z projektów uchwał.

Radny Maciej Biskup powiedział, że w imieniu klubu radnych PSL chciałby oświadczyć, że startując w wyborach samorządowych, a następnie obejmując mandaty radnych powiatowych w Gostyniu, mieli nadzieję na merytoryczną pracę na rzecz powiatu. Apelują, aby zacząć poważnie traktować prace Rady. Ich zadaniem, pełnienie funkcji radnego nie polega na toczeniu prywatnych sporów, które nie mają nic wspólnego z działalnością samorządu powiatowego. Interesuje ich rozwój gospodarczy powiatu gostyńskiego i myśli, że praca w komisjach, w których zasiadają, wnosi więcej niż te dyskusje na sesjach.

Przewodniczący Rady Alfred Siama, dziękując za apel, jego zdaniem racjonalny i potrzebny, powiedział, że wskutek niektórych wypowiedzi niepotrzebnie udzielają się negatywne emocje.

Ad 15)

Wolne głosy.

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował, że do Biura Rady dotarły następujące pisma:

- Wniosek Sołtysa wsi Łęka Wielka w sprawie zasypania rowów. Wniosek został przekazany do Zarządu Powiatu, który rozpatrzył go na posiedzeniu w dniu 21 października br.
- Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu w sprawie wyrażenia opinii o możliwości sfinansowania deficytu budżetowego Powiatu Gostyńskiego. Opinia jest pozytywna.

- Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu w sprawie wydania opinii o przedłożonej przez Zarząd Powiatu Gostyńskiego informacji o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2015 roku. Opinia jest pozytywna.
- Pismo PCPR w Gostyniu informujące o powiatowym programie pomocowym „Zima 2015/2016”. Pismo zostało przesłane radnym drogą elektroniczną.
- Odpowiedź na wniosek radnego Grzegorzewskiego w sprawie stawów znajdujących się na osiedlu Pożegowo.
- Informacja Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Poznaniu o stanie środowiska na obszarze województwa w formie książkowej. W Biurze Rady dostępne są trzy egzemplarze, które zainteresowani radni mogą otrzymać.

Starosta Robert Marcinowski powiedział, że zainspirowany wystąpieniem radnego Macieja Biskupa w pełni utożsamia się z tym oświadczeniem i popiera go w 100%. Tak właśnie powinni pracować, dlatego też w duchu pojednawczym chce ustosunkować się do tego, co powiedział radny Grzegorzewski. Myśli, że intencje są wspólne. Pomysł, żeby w optymalny sposób zagospodarować ten staw jest jak najbardziej właściwy. Zwrócił uwagę, że na skutek inspiracji radnego przygotowano stosowny materiał, zorganizował również spotkanie z Burmistrzem Gostynia, aby ten temat rozwiązać. Podkreślając, że mówi to na razie w swoim imieniu, licząc na poparcie Rady i Zarządu, powiedział, że są gotowi, aby ten staw przekazać gminie Gostyń. Powiedział, aby pamiętać o tym, że to zadaniem samorządu gminnego jest szeroko rozumiana gospodarka wodna. W przypadku powiatu ten staw był kiedyś częścią Zespołu Szkół Zawodowych w Gostyniu. Dzisiaj stanowi wyodrębnioną część, która została wydzierżawiona. Jest skłonny się do tego wniosku przychylić, po stronie powiatu jest pełna wola. Odnosząc się do tematu szpitala, powiedział, że również potraktował radnego bardzo profesjonalnie, chcąc uzyskać stosowne wyjaśnienia. Powiedział, że nie jest w stanie oceniać pracy lekarzy, nie jest w stanie ocenić indywidualnych przypadków, bo się na tym nie zna. Dlatego opiera się na opinii fachowców i w tym duchu pismo do radnego zostało skierowane. Doskonale sobie radni zdają sprawę, że ani starosta, ani wicestarosta nie zajmują się wszystkimi sprawami, od tego mają kompetentnych, merytorycznych pracowników i to oni przygotowują stosowne wyjaśnienia i właśnie do nich kierują wnioski po to, żeby radni mogli uzyskać jak najlepszą, jak najbardziej merytoryczną wiedzę.

Pani Renata Mikstacka powiedziała, że Starosta nie jest osobą, która odpowiada za tę sytuację. Jeżeli na Starostę spadły tutaj uszczypliwości, to go przeprasza, bo to nie jego wina.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że wszystko rozumie. Zwrócił uwagę, że osobiście zaniósł artykuł Staroście. Powiedział: „Oczekiwałem, że się pan na ten artykuł, bo ja wiem, że Pan nie jest lekarzem”. Dodał, że gdyby chodziło o taką opinię, to mógłby porozmawiać z radnym Kulakiem na ten temat i na pewno dostałby wystarczającą opinię. Powiedział: „Ja właśnie wiem, że oczekiwałem, że taka odpowiedź, która ma, która trafiła do mnie, że szpital taką podejmie”. Nie występował o taką wypowiedź, bo nie ma podstaw nie wierzyć chłopakowi, który mu to opowiedział i co było zgodne z artykułem. Zapytał, jakie miałby mieć podstawy, żeby temu chłopakowi nie wierzyć, że tak został potraktowany. Radny poinformował, że prosił tylko o opinię Starosty na temat tego artykułu, nie chciał tego roztrząsać. Gdyby chciał postąpić inaczej, to już wtedy na sesji by to powiedział. Podkreślił, że znał Starostę jako osobę, która potrafi za urzędników, za innych powiedzieć „przepraszam”. Dodał, że „takiego Pana znałem i takiego bym chciał Pana znać nadal i wtedy na pewno będzie się układać między nami tak, jak kiedyś się układało”.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że chciał tutaj radnego Grzegorzewskiego pochwalić za, wreszcie, taką koleżeńską wypowiedź, która sprzyja dobrej atmosferze. Życzyłby sobie, jako Przewodniczący Rady, żeby takich wypowiedzi podczas sesji było jak najwięcej.

Pani Renata Mikstacka powiedziała, że już raz podkreślała, że Starosta nie ma powodu, żeby czuć się winnym, żeby przepraszać za cokolwiek i za kogokolwiek, kiedykolwiek będzie miało miejsce, ponieważ to są wszystko indywidualne podejścia do spraw, do pacjentów. Nikt, kto nie uczestniczy w tym bezpośrednio, nie może starać się czy próbować odpowiadać na te pytania.

Przewodniczący Rady Alfred Siana powiedział, że gdzie są ludzie, tam są problemy. My jesteśmy od tego, żeby te problemy rozwiązywać. Zaapelował, aby robić to skutecznie, zgodnie, bo tylko wtedy wyniki będą zadowalające.

Radny Grzegorz Grzegorzewski, zwracając się do dyrektora Renaty Mikstackiej, zapewniał, że chciał postąpić inaczej, żeby nie wyszło tak, jak wyszło. Powiedział, że Starosta mógł zaprosić go, aby omówić ten artykuł, czego oczekiwać, czego się spodziewać. Zwracając się do Starosty i Sekretarza, powiedział, że złożył dwa wnioski. Powiedział: „Jeden złożyłem 14.9.2015 roku, nie będę tytułował, dlatego że chcę, żeby zostało między mną a panem sekretarzem i panem. Drugi złożyłem dziesiątego 2015 roku. To były dwa wnioski. Państwo na pewno wiecie już, o które mi wnioski chodzi i żeby tak było, jak pan sobie życzy. Panowie, przedobrzyliście. Weźcie sobie to do serca, nie będę tutaj komentował tego. Przedobrzyliście, naprawdę”.

Radny Aleksander Dolczewski powiedział, że jest zaniepokojony sytuacją kopalni, informacjami, które Starosta przekazał. Dzisiaj Rada przyjęła stanowisko. Zapytał, co może zrobić Rada, on, jako radny, Starostwo czy Starosta. Jaki jest kierunek naszej obrony przed tą kopalnią?

Starosta Robert Marcinkowski poinformował, że sytuacja wygląda w tej chwili tak, że wiele samorządów podejmuje wspólne inicjatywy. W najbliższy czwartek mają zaproszenie do Legnicy, gdzie samorządy z tego terenu również są zaniepokojone planami, które zostały opisane w *Białej księdze*. Zwrócił uwagę, że na razie jest to dokument wstępny, nie został w żaden sposób do tej pory administracyjnie skonsumowany, a więc kropka and „i” nie została postawiona. Starosta powiedział, że również jest zaniepokojony, ma obawy dotyczące perspektyw rozwoju naszej ziemi. Nadal uważa, że mieszkańcy powiatu gostyńskiego chcą być rolnikami, a nie górnikami. Powinniśmy korzystać ze wszelkich możliwych sposobów dotarcia do decydentów. Powiedział, że kojarzy kilka zdjęć z kampanii wyborczej, podczas której kandydaci, a dzisiaj parlamentarzyści, fotografowali się z napisem „stop kopalni”. Wyraził nadzieję, że te deklaracje złożone w tak wyrazisty sposób, zostaną dzisiaj także potwierdzone. Nie ukrywa, że liczą na wsparcie parlamentarzystów, bo to od nich będzie bardzo dużo zależeć. Wysyłane są do nich pisma, starają się spotykać, kontaktować. Zwracając się do radnych, powiedział, że jeżeli mają też inne pomysły, propozycje, to zapewnia, że są bardzo otwarci. Jego zdaniem idea ta powinna ich jednoczyć, ten cel jest wspólny dla wszystkich. Podziękował radnym, że mówią w tym temacie jednym głosem, bo to jest szczególnie ważne, żeby głos reprezentacji mieszkańców powiatu gostyńskiego, ponad politycznymi podziałami, wybrzmiał tak jednoznacznie.

Radny Stanisław Dudka poinformował, że Izby Rolnicze organizują protest przeciwko kopalni. Jutro o 4 rano jest wyjazd do Warszawy, gdzie odbywa się okrągły stół. Powiedział, że objechał kilka wiosek i zdziwiony jest tym, że nie ma chętnych na ten wyjazd. Znalazł trzy osoby ze swojej gminy. Stwierdził, że jeśli sami się nie obronimy, to kto ma nas obronić.

Starosta Robert Marcinkowski, nawiązując do wypowiedzi przedmówcy na temat okrągłego stołu, powiedział, że jest to bardzo dziwna inicjatywa (dodał, że określa ją w sposób kolokwialny), podjęta przez PAK, który nazywa go szumnie konsultacjami społecznymi i okrągłym stołem, a tak naprawdę pomija większość zainteresowanych. Na to spotkanie właśnie, nazywanym okrągłym stołem, które ma budować alternatywne scenariusze rozwoju dla Krobi czy dla Miejskiej Górki, zostali zaproszeni tylko burmistrzowie tych gmin. Pozostałe samorządy zostały tutaj całkowicie pominięte. Poinformował, że dzisiaj rano podpisał już stosowny dokument, wraz z wieloma samorządowcami z okolicy, w którym protestują przeciwko takiemu postawieniu sprawy. Nie może być tak, że przy okrągłym stole pomija się ważnych partnerów społecznych. Zasada „Nic o nas bez nas” powinna tu jak najbardziej obowiązywać. Dodał, że wyrazili ostry, jednoznaczny protest przeciwko takiemu postawieniu sprawy przez PAK.

Przewodniczący Rady Alfred Siana powiedział, że Rada również robi, co może w tej materii. Chyba po raz trzeci przyjmowała już stanowisko, jednoznacznie protestując przeciwko tym planom.

Starosta Robert Marcinkowski dodał, że ważna jest też aktywność. Powołał w Starostwie specjalny zespół, złożony z kilku pracowników, nad którym czuwa Wicestarosta. Zespół ma

zajmować się tematem związanym z ewentualną budową odkrywki węgla brunatnego na naszym terenie. Ważna jest aktywność, aby nie przegapić ważnych spraw i terminów. Zwrócił uwagę, że konsultacje społeczne zostały w dość mało powszechny sposób opublikowane. Można tam zgłaszać swoje uwagi nawet drogą internetową i one mijają 15 grudnia. Odnosi wrażenie, że wielu samorządowców nawet o tym terminie nie wiedziało. Inicjatywa spotkania w Rokosowie, w celu podjęcia wspólnych działań, z pewnością powoduje, że ta aktywność samorządów się zwiększa i to są te działania, które my powinniśmy podejmować, a więc informować się nawzajem o podejmowanych działaniach, być aktywnym w tym całym procesie, nie przegapiać żadnych ważnych terminów. Powiedział, aby wyobrazić sobie sytuację, gdybyśmy teraz nie zareagowali, co by się stało. Spotkaliby się z zarzutem, że były konsultacje, a nie złożyli nawet żadnej uwagi w tym zakresie. Dzisiaj są przygotowani, mimo że termin był już bardzo pilny. Zdążono przygotować dobry, oparty na merytorycznych, naukowych przesłankach materiał, który dziś pokazuje ten wspólny głos samorządów, mieszkańców kilku powiatów w tej sprawie.

Przewodniczący Rady Alfred Siama wyraził nadzieję, że głos Rady zostanie wysłuchany.

Starosta Robert Marcinkowski w imieniu dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Chwałkowie i Pani Kierownik Środowiskowego Domu Pomocy Społecznej w Chwałkowie zaprosił na jasełka, które odbędą się 11 grudnia br.

Ad 16)

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Alfred Siama zamknął XII posiedzenie Rady Powiatu o godz. 17.00.

Protokołowała
Joanna Bilińska